



KURIER WILEŃSKI

22
GRUDNIA
WTOREK
1998 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 246 (13539)

Cena 1 Lt

19 grudnia 1998 r. w Sołecznikach stanął pomnik Adama Mickiewicza

TU BYŁ I POWRÓCIŁ

Dzień 19 grudnia 1998 roku wpisany zostanie do historii Sołecznik: uroczyste odsłonięcie tu pomnika Adama Mickiewicza. Nastąpiło to niemal w przededniu 200. rocznicy urodzin wielkiego Poety. W ten sposób sfinalizowany został zamysł, który zrodził się w końcu 1995 roku. Wtedy to Rada Samorządu sołecznickiego zatwierdziła propozycję rejonowego wydziału kultury o wzniesieniu pomnika Adama Mickiewicza. Powołano Komitet Organizacyjny Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Sołecznikach na czele ze Zdzisławem Paliewiczem - wicemerem rejonu. Wykonanie słonożnanemu litewskiemu rzeźbiarzowi Bronisławowi Wysniauskasowi. I oto dzięki ogromnemu zaangażowaniu władz i mieszkańców rejonu, wsparciu finansowemu rządu RL, Sejmu RP, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa RP oraz in. instytucji i osób pomnik stanął. Józef Rybak - mer rejonu sołecznickiego podczas uroczystości odsłonięcia powiedział: „To jest pomnik naszych serc”.

...Godz. 12.00 - początek uroczystości. Pomnik przepasany szarfą, wokół licznie zgromadzili się mieszkańcy miasta i jego władze, goście z Wilna i z Polski. Wśród nich - Vytautas Landsbergis - przewodniczący Sejmu RL, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Białorusi Władimir Garkun, konsul generalny RP Michał Jackiewicz, przedstawicieli



Moment odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Sołecznikach. Fot. Marian Paluszczak

ciel Ambasady Rosji, przewodniczący sejmowego Komitetu Nauki i Kultury Zibartas Jackunas, posłowie na Sejm RL Zygmunt Mackiewicz, Jan Sienkiewicz, Jonas Avyzius, doradca prezydenta RL Czesław Okieńczyk, wiceminister kultury RL Juozas Szirvin-

skas, dyrektor Departamentu Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych RL Remigijus Motuzas, przedstawiciele Oddziałów Częstochowskiego i Łomżyńskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, inne osoby. (Dokończenie na str. 2)

Usprawiedliwić własny radykalizm

- Litwini nie czują się gospodarzami we własnym kraju i w swym postępowaniu powodują się filozofią mniejszości - powiedział Jan Sienkiewicz, poseł na Sejm RL, reprezentujący Akcję Wyborczą Polaków na Litwie.

To gorzkie stwierdzenie padło podczas konferencji prasowej posła, która odbyła się wczoraj rano w gmachu Sejmu Republiki Litewskiej. Złaniem Sienkiewicza, konserwatyści, którzy stanowią większość w litewskim parlamencie, nie życzą sobie szerszej i otwartej współpracy z społecznością polską na Litwie. Od Polaków oczekuje się single tylko radykalnych posunięć, konfrontacji. Potrzebne to jest nie tyle Polakom, ile władzom, aby usprawiedliwić własny radykalizm. Poseł Sienkiewicz nie krył rozczarowania, że podczas plenarnego posiedzenia parlamentu większość już po raz piąty odrzuciła jego kandydaturę na członka Zgromadzenia Poselskiego Polski i Litwy.

Jak informował „Kurier Wileński”, podczas obrad III sesji Zgromadzenia w Sołecznikach rezygnację z pracy w międzyparlamentarnym forum złożyła posłanka Kazimiera Prunskiene. Na swe miejsce zaprosiła właśnie Jana Sienkiewicza. Niestety, wbrew propozycji Prunskiene, konserwatywna większość nie zgodziła się, aby w pracach Zgromadzenia brał udział poseł z Wileńszczyzny, wybrany bezpośrednim głosowaniem.

- Udział w pracach Zgromadzenia nie jest szczytem moich marzeń. Ale mój udział mógłby być jeszcze jednym mostkiem budowania porozumienia między Polską i Litwą, gdyż posiadam mandat zaufania wyborców - powiedział Sienkiewicz.

Według niego, podczas posiedzenia, jako powód odrzucenia jego kandydatury było to, że jakoby nieodpowiednio reprezentuje interesy Litwy. (Dokończenie na str. 3)

Tylko 1/2
opłaty
abonamentowej
aż na 1/2 roku!

Zostańcie abonentem
„Bitė GSM” w grudniu,
a przez pół roku
będziecie płacili tylko
połowę opłaty abonamentowej



ZSA „Bitė GSM”, Žemaitės 15, 2600 Vilnius,
tel. (8-22) 23 23 23, tel. kom. (8-299) 2 32 32.
Pocšta el.: info @ bite.lt
Adres w „Internecie”: www.bite.lt

Ktokolwiek będziesz
w nowogródzkiej stronie...
Zapraszamy
do księgarni im. Adama Mickiewicza
(Nowogródzka 18)

Prezentujemy najnowsze światowe
wydania książek, audio, wideo
kaset, kompaktów, albumów.
Serdecznie zapraszamy!



(Zam. 715)

SENTENCJA DNIA

Gdy ślizgamy się po cienkim lodzie, nasze bezpieczeństwo zależy od szybkości.

Ralph Waldo EMERSON

„ARDENA-POL” spółka z o.o.
z siedzibą w Warszawie
ogłasza konkurs
na zajęcie stanowiska:

■ dyrektora handlowego Wymagania:

- ☐ wyższe wykształcenie
- ☐ dobra znajomość jęz. angielskiego (znajomość jęz. włojskiego mile widziana)
- ☐ doświadczenie w prowadzeniu firmy handlowej (rekomendacje z poprzednich miejsc pracy)
- ☐ miejsce zamieszkania - Warszawa
- ☐ rekomendacja od rodziny z Wileńszczyzny

■ magazyniera-zarządcy

■ kierowcy

CV prosimy nadsyłać na adres:

Vytienio 20,
Vilnius 2006 Litwa,
„ARDENA-POL”,
tel. (3702) 26-12-36, fax (3702) 26-10-36.

(Zam. 712)



POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

Przedsiębiorstwa zagraniczne - na Litwie

W środę na posiedzeniu rządu Ministerstwo Gospodarki przedstawiło uzupełnienie do ustawy przedsiębiorstw, które będzie regulowało tryb zakładania filii i działalności przedsiębiorstw państw zagranicznych oraz prawa i warunki działalności ich przedstawicieli.

Aktualnie zakładanie na Litwie filii przedsiębiorstw zagranicznych zabrania ustawa inwestycji zagranicznych, natomiast zakładanie filii nie jest przewidziane w ustawie przedsiębiorstw.

Ministerstwo Gospodarki zaproponowało również zrzec się założeń zawartych w ustawie inwestycji zagranicznych, głoszących, że porządkujący rejestr przedsiębiorstw zobowiązany jest sprawdzać i decydować o praworządności inwestowanych pieniędzy rejestrowanych przedsiębiorstw kapitału zagranicznego. Taka zasada jest sprzeczna z dokumentami dyrektywnymi Unii Europejskiej o ruchu wolnego kapitału oraz z założeniami Umowy Europejskiej, ponieważ stwarza dla inwestorów zagranicznych dyskryminujące warunki.

Zwiększyć prawa samorządu

Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna proponuje przedłużyć kadencję pracy samorządów do lat czterech, przeprowadzać bezpośrednie wybory merów i starostów, nadać samorządom prawo dysponowania mieniem nieruchomości.

Na konferencji prasowej zorganizowanej w poniedziałek przez zarząd Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej zastępca przewodniczącego Vytautas Boguszis mówił, że 19 grudnia na posiedzeniu rady partii postanowiono uczynić zdecydowany krok na drodze do pogłębienia procesów demokratycznych w społeczeństwie poprzez wzmacnianie samorządu. Chrześcijańscy demokraci proponują również zmiany nawet do dwóch artykułów Konstytucji - 119 i 147. Jak powiedział V. Boguszis, nadszedł czas, by kadencja pracy samorządów została przedłużona od 3 do 4 lat bezpośredniego wybierania merów i starostów.

Jeszcze jeden nowoczesny kordon

Departament Policji Pogranicznej doniósł, że we wtorek będzie obchodzone otwarcie nowego kordonu w Międzicach wileńskiej reprezentacji policji pogranicznej. Na ceremonii otwarcia zamierza przybyć minister spraw wewnętrznych Stasys Šedbaras, członkowie Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Sejmu, dowódcy policji pogranicznej, inni funkcjonariusze.

Ogólna powierzchnia pomieszczeń nowego kordonu wynosi prawie 800 metrów kwadratowych, zajmując ponad hektar ziemi. Według projektu opracowanego przez Litewski Instytut Projektowania Budownictwa spółki akcyjnej „Vilrastra” budowa kordonu wraz ze sprzętem kosztowała 9 milionów 219 tysięcy litów.

Jest to już trzeci kordon graniczny zbudowany w Litwie Wschodniej na poziomie zachodnim. 18 lipca odbyło się otwarcie podbrodzkiego kordonu granicznego w Powiewiorcie, 7 grudnia - kordon sołecznicki omiańskiej drużyny policji pogranicznej.

Kordony te zostały zbudowane za środki budżetu Litwy. W roku przyszłym rząd zamierza na ochronę granic kraju wyasygnować jeszcze 30 milionów litów. Poza tym na ten cel przewidziane są środki według programu Unii Europejskiej PHARE.

Nie zacciepać

Prezydent Valdas Adamkus podpisał ustawę o jednakowych możliwościach kobiet i mężczyzn, która wzbudziła duże zainteresowanie społeczeństwa, która to ustawa określa również zacciepać seksualne. Wkrótce ustawa zostanie opublikowana w „Valstybes žinios”, jednak wejście w życie dopiero od dnia 1 marca roku przyszłego.

Jak twierdzi kierowniczka grupy roboczej, która przygotowywała dokument, parlamentarzystka Rasa Melnikaitė, powzięta ustawa odpowiada standardom europejskim.

Kontrolę nad realizacją ustawy o równych możliwościach kobiet i mężczyzn zleca się jednemu z kontrolerów Sejmu.

Do kontroli będzie się mogła zwracać osoba, przeciwko której skierowane były dyskryminujące działania, albo była obiektem zacciepek seksualnych.

Za zacciepek seksualne uważa się obraźliwe działania na słowach czy fizyczne, mające charakter seksualny względem osoby, z którą łączą stosunki pracownicze, służbowe czy innej podległości.

Kontrolę po przeprowadzeniu badań równych możliwości kobiet i mężczyzn materiał będzie mógł przekazać organom śledczym, wyznaczyć kary administracyjne lub odrzucić skargę. Za naruszenia tej ustawy można będzie karać karą pieniężnymi w wysokości od 100 do 4000 litów.

Liczba ludności w Litwie nadal maleje

Według danych Departamentu Statystyki na początku listopada w Litwie zamieszkiwało 3 mln 702,7 tys. osób - to jest o 1280 osób mniej niż na początku roku. W październiku naturalny przyrost ludności był negatywny - w kraju urodziło się o 474 dzieci mniej niż osób zmarło.

O zmniejszeniu liczby ludności decyduje wyłącznie negatywna naturalna zmiana ludności.

W tym roku w ciągu 10 miesięcy urodziło się 31,9 tys. niemowląt - o 407 mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Porównując pierwszych 10 miesięcy roku bieżącego i minionego widać, że w tym roku zmarło o 198 osób mniej.

W miesiącach styczniu-październiku zawarło związek małżeński o 182 par mniej i rozwiódło się o 466 par więcej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy do kraju przybyło 233 osób więcej, a opuściło 233 mniej w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Najwięcej przybyło osób z ZPN i najwięcej tam wyjechało. Saldo migracji z tymi krajami było dodatnie, z innymi ujemne.

TU BYŁ I POWRÓCIŁ

(Dokończenie ze str. 1)

Zaszczyt odsłonięcia pomnika przypada Vytautasi Landsbergisowi i Broniusowi Vysniauskasowi. Przewodniczący Sejmu RL mówi m. in.: „to dwujęzyczny napis na postumencie: po litewsku i po polsku: „trafia w sedno: Mój serce i patrzaj w serce!”. Do tego wiersu z „Romantyczności” nawiąza później inni przemawiający. Następuje moment poświęcenia pomnika. Dokonuje tego książd proboszcz parafii sołecznickiej Józef Narkun. Rozbrzmiewają strofy mickiewiczowskie w wykonaniu młodych recytatorów z „Solczanki”, płynnie „Wiljo, naszych strumieni rodzica”, śpiewana przez zespół „Solczanie”, Czesław Okińczyc odczytuje list od prezydenta Valdas Adamkusa, który na początku swej kadencji podróż po Litwie rozpoczął właśnie od Sołeczka, poeta Michał Wołosewicz dedykuje tej uroczystości własny wiersz...

Uhorowanie tęczy, dzięki którym „pomnik naszych serc” stanął. To książd: Józef Narkun i Szymon Wikło (parafia sołecznicka), Józef Aszkiewicz (parafia turgielska), Anatol Markowski (parafia ejyszkaj); ZSA „Nalsza” - prezes Algimantas Szemeta,



Podczas uroczystości odsłonięcia (od lewej) - przewodniczący Sejm RL Vytautas Landsbergis, rzeźbiarz Bronius Vysniauskas, mer rejonu sołecznickiego Józef Rybak.

Fundusz Wileńszczyzna - Ryszard Litwinowicz, ZSA „Olkusjana” - Jerzy Borkowski, Komitet Społeczny Budowy Pomnika z Zofią Griażnową na czele i in. Na wspomnienie zasług szkoły rejonu. Zdecydowana ich większość bardzo aktywnie włączyła się do zbiórki pieniędzy i rozprawdania cegiełek.

Na zakończenie w Domu Kultury odbyło się spotkanie

przy suto zastawionym stole wigilijnym (to dzieło sołecznickiego Klubu Polskich Pań, które wiele wysiłku i pomysłowości włożyły, by wigilijnej tradycji Wileńszczyzny stało się zadość) z udziałem wszystkich gości honorowych i tych, by wigilijnej tradycji Wileńszczyzny stało się zadość) z udziałem wszystkich gości honorowych i tych, którzy przyczynili się do wzniesienia pomnika Wieszcza w Sołeczku. Oplatę, mile życzenia, radość z dokonanego dzieła.

Dla całego pomnik stanął w Sołeczku Adam Mickiewicz był tu. Spędził m. in. wakacje u księdza Pawła Hrynaskiewicza. To właśnie sołecznickich ludzi i okolice

uwiecznił w nieśmiertelnych „Dziadach”. Natomiast przed 180 laty przybył do Sołeczka na swe imieniny. Z zachowanego szczegółu Archiwum Filomatów - opis sporządzony przez Jana Czezoła - dowiadujemy się, że w roku 1818 Adam Mickiewicz przełożył obchód swoich imienin z dnia 24 na 31 grudnia „dla wyjazdu Adama do Sołeczka Wielkiego na kilka dni świąt Bożego Narodzenia”. A nadto - tylko pięć kilometrów dzieli Sołeczka od Bolciennik, w których przebywała ukochana Maryla...

Umieszczona u stóp pomnika tabliczka głosi: „Społeczność Ziemi Sołecznickiej - Mickiewiczowi”. Trwały ślad pobytu tu poety i uhorowanie 200. rocznicy jego urodzin. Jaki jest stosunek do tego dzieła? Pewnie jak zawsze, gdy dotyczy tu upamiętnienia imienia Wieszcza - dość skomplikowany. Wystarczy przypomnieć Proszkę (pomnik jego autorstwa stał krótko w Wilnie nad Wiliją), Kunę (wojna przeszkodziła realizacji jego dzieła, granitowe tablice leżą obecnie przy pomniku nad Wilienką), Jokubonisa (pomnik wzniesiono w 1984). Bodaj dyskusji nie było w jednym przypadku, gdy pan Bażenicki w swoich Burbiszkach postanowił w 1911 roku wzniesić pomnik Mickiewicza, który przetrwał do dziś...

Halina JOTKIALO

Fot. Bronisława Kondratowicz, Marian Paluszkievicz



18 grudnia 1998 r. na łuku symbolizującym tęczę zamontowana została 2,5-metrowa postać Wieszcza z brązu.

A. Adamkiene - dzieciom

W niedzielę dla przeszło 150 dzieci z państwowych domów opieki ze Żmudzi w Wilnie zorganizowany był program świąt Bożego Narodzenia dzięki staraniom żony prezydenta Almy Adamkiene.

Dla dzieci zorganizowana była

wycieczka po Starówce Wileńskiej, cieszyły się widokiem ślicznej choinki świątecznej na podstawowym placu miejskim - Ratuszowym. Po obiedzie w restauracji Kuba dzieci zgromadziły się w prezydenturze.

Przy rezydencji kierownika państwa w Białej Sali postawione są prawie 5-metrowe choinki bożonarodzeniowe, udekorowane zabawkami wykonanymi przez mistrzów ludowych ze słomy, grupa baletowa szkoły im. M.K.

KALENDARIUM

* Wtorek (22.XII) jest 356 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 9 dni.

* Znak Zodiaku - Koziorożec.

* Imieniny: Balbiny, Flaviana, Honoraty, Zenona.

* Wschód Słońca - 7.40, zachód - 14.54.

* Długość dnia 7 godz. 14 min.

* Księżyc. Now - od 19 grudnia.

* Do 2000 roku pozostało 375 dni.



Podzieliłam smutek i ból Danuty JANKOWSKIEJ, dyrektorki Sołecznickiej Szkoły-Internatu z powodu przedwczesnej śmierci ukochanej Siostry.

Przyjaciółki Zofia i Regina

Cziurlionisa przedstawiła dzieciom ze Żmudzi wyjątki z baletów „Kopciuszek”, „Śpiąca królewna”, „Dziadek do orzechów”.

Następnie Święty Mikołaj wręczył dzieciom prezenty przygotowane przez cukiernię „Ruta”, zaprosił je do rozmaitych zabaw przy choince.

W święcie uczestniczyli i obcowali z dziećmi nie tylko pani A. Adamkiene, lecz i jej matka Ona Nutautienė oraz prezydent Valdas Adamkus.

Wieczorem dzieci zaproszono na poczęstunek do kawiarni w prezydenturze.

Życzenia dla marszałka M. Płażyńskiego

Przewodniczący Sejmu Litwy Vytautas Landsbergis złożył życzenia swemu partnerowi politycznemu - marszałkowi Sejmu polskiego Maciejowi Płażyńskiemu z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, jak też w związku z głosowaniem, jakie odbyło się w piątek w polskim Sejmie.

W piątek parlament naszych sąsiadów przyjęła powtórnie ustawę zezwalającą ofiarom dyktatury komunistycznej na zapoznanie się z ich aktami. Ustawa obejmuje okres do roku 1989. (ELTA)

Rozstrzygnięcie „smacznego” konkursu

Dziś w hotelu Szarunas zostały ogłoszone wyniki konkursu „Najbardziej gościnny hotel i restauracja Wilna. Najbardziej użyteczny recepcjonista i kelner”.

Inicjatorem konkursu jest Wydział Turystyki samorządu miasta Wilna. Akcja trwała od połowy maja do 8 listopada br. Mieszkańcy, a także goście stolicy wypełniali ankiety i wysyłali je do wydziału samorządu. Wzrost ankiet był ogłoszony w prasie litewskiej. Wpłynęło ponad 800 odpowiedzi.

„Na podstawie ankiet obywateli wybrali najlepszego kelnera i recepcjonistę grodu nad Wilią - mówi pracownik Wydziału Turystyki Gintaras Aleksunas. - Wyniki ogłosimy dzisiaj. Na zwycięzców czekają cenne nagrody”.

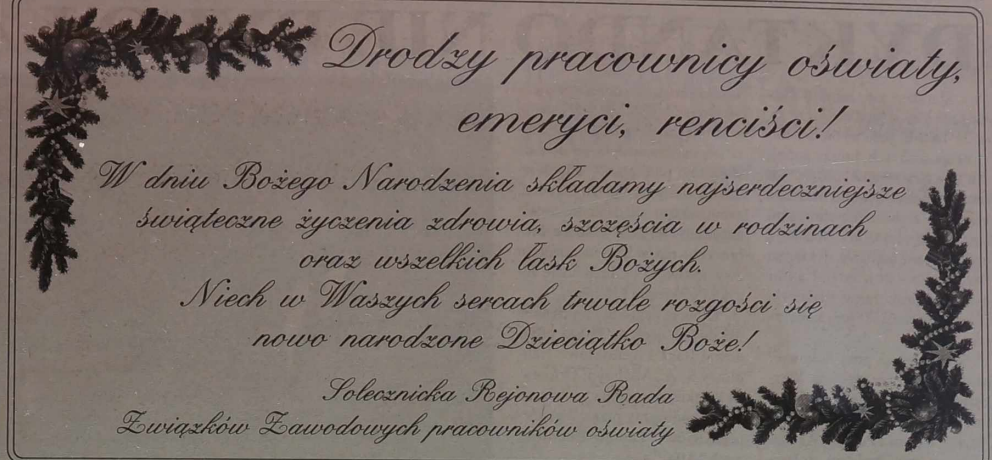
„Biuro podróży „Svebas” najlepszemu kelnerowi ufundowało podróż do Antalyi (Turcja), a „Sine-ras” - do Helsinek najlepszemu recepcjonistę - kontynuuje Gintaras Aleksunas. - Te akcje przeprowadzamy po raz pierwszy i myślimy, że z biegiem czasu stanie się ona tradycją.” (zk)

A. Budrys zwolniony

Minister finansów Algirdas Szemeta podpisał rozkaz o zwolnieniu Dyrektora Departamentu Cel Alvydas Budrysa z zajmowanego stanowiska - jak doniosła dla agencji ELTA w sobotę wieczorem przedstawicielka prasy ministra finansów.

A. Szemeta zamierzał zwolnić A. Budrysa wyrażając mu wotum nieufności. Po otrzymaniu jednak nowej informacji i zapoznaniu się z nią zdecydował, że kierownik Departamentu Cel powinien być zwolniony kierując się surowszymi założeniami.

- Zwalniając A. Budrysa z obowiązków w Departamencie Cel dążę do zaprowadzenia porządku w komorach celnych, zmniejszenia skali kontrabandy oraz łapownictwa - mówi A. Szemeta.



Litwa - NATO

W związku ze zbliżającym się szczytem NATO w Waszyngtonie prezydent Valdas Adamkus w końcu stycznia roku przyszłego spotka się w Brukseli z głównodowodzącym sił zbrojnych tego sojuszu w Europie, amerykańskim generałem Wesleyem Clarkiem.

„Spotkanie to należy oceniać bardzo pozytywnie, szczególnie uwzględniając to, że zwykle na kilka miesięcy przed szczytem NATO przedstawiciele sojuszu bardzo niechętnie spotykają się z przedstawicielami różnych państw, nie chcąc demonstrować jakichkolwiek niepotrzebnych sygnałów lub dawać nadzieję” - w poniedziałek po rozmowie w Wilnie z prezydentem V. Adamkusem powiedział dziennikarzom ambasador Litwy przy NATO Linas Linkevičius.

„Naturalnie, że nie mogę powiedzieć, iż spotkanie prezydenta i głównodowodzącego sił NATO w Europie oznacza coś szczególnego

przed negocjacjami waszyngtońskimi, jakie odbędą się w kwietniu. Na Litwie wszyscy już wystarczająco realnie patrzą na to, że kraj nasz nie zostanie zaproszony do sojuszu następnej wiosny. Jednakże przyjęcie generała W. Clarka oznacza, że ten wojskowy wysokiej rangi bardzo przychylnie patrzy na nasz kraj i uznaje jego postęp” - powiedział L. Linkevičius.

L. Linkevičius powiedział, że podczas spotkania z prezydentem rozmawiał też o ostatnim kryzysie w Iraku. „Chociaż państwa NATO stosunkowo różnie oceniają wydarzenia w regionie Zatoki Perskiej, wszyscy jednak zgadzają się, że co do kryzysu winny jest prezydent Iraku Saddam Husajn, z którym niemożliwe są negocjacje. Między innymi, operatywne oświadczenie prezydenta Litwy w sprawie poparcia działań amerykańsko-brytyjskiej zostało dostrzeżone w Brukseli” - zaznaczył ambasador. (ELTA)

worządności, organizowali akcje powstrzymania kontrabandy, proponowali poprawki do ustawy, razem z prokuratorem generalnym organizowali sprawdzenia spraw dotyczących zatrzymanych ładunków.

Ministerstwo Finansów oraz rząd po trwających rok czasu wskazówkach o istotnym polepszeniu pracy komórek celnych przekonały się, że Departament Cel nadal unika sprawdzania przedsiębiorstw podejrzanych o kontrabandę, że nie zmniejsza się beład w komorach celnych, że się nie zwalnia skompromitowanych funkcjonariuszy nawet po publicznych skandalach i odpowiednich decyzjach rządu.

Minister finansów chciałby, żeby Departamentem Cel kraju kierował mający duże doświadczenie i dobrą opinię prawnik Stasys Stažys. (ELTA)

Wigilia dla samotnych 24 grudnia w „Alinie”

Przypominamy, że klub-kawiarnia „Alina” zaprasza osoby samotne na wigilię. Odbędzie się ona 24 grudnia o godz. 18.00 (ul. Pylimo (Zawalna) 49). Jak poinformował właściciel tego lokalu pan Aleksander Poplawski, przygotowana zostanie tradycyjna wileńska wigilia z opłatkiem. Obecny będzie ksiądz. Natomiast po kolacji wszyscy chętni mogą się udać na pasterkę (godz. 22.00) do kościoła Ducha Św. Do dyspozycji będzie transport. Ci, którzy zechcą wrócić do domów, zostaną odwiesieni.

Chętni uczestniczenia w wigili dla samotnych proszeni są o zgłoszenie się pod tel. 72-39-54. Gdyby ktoś miał trudności z dojedzeniem się, może przyjść bezpośrednio do klubu-kawiarni „Alina”. Inf. wl.

USPRAWIEDLIWIĆ WŁASNY RADYKALIZM

(Dokończenie ze str. 1)

- Przedtem było jeszcze „lepiej”, gdyż nazywano mnie wrogiem Litwy - zauważył sarkastycznie poseł.

Jak podkreślił Sienkiewicz, na arenie politycznej działa on już od ponad dziesięciu lat i nie uważa, by szkodził interesom Litwy wcześniej i obecnie.

Gdy tworzył się Sąjūdis, jako prezes Związku Polaków na Litwie (naówczas Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polaków na Litwie - przyp. red.) starałem się znaleźć wspólny język z jego przewodniczącym Vytautem Landsbergiem. Nie udało się. Teraz jest to samo. Konserwatyści nie chcą dopuszczać Polaków do udziału w zarządzaniu państwem - obrażał się poseł.

Coraz gorzej jest też z reprezentacją społeczności polskiej w parlamencie. Podczas pierwszych wyborów Polacy mieli 10 swych przedstawicieli. Później czterech, a obecnie

tylko dwóch. Parlamentarzysta był zdania, że jest to wynik niekorzystnego dla Polaków podziału na okręgi wyborcze oraz wprowadzenie 5-procentowego progu. A więc liczba reprezentantów polskiej mniejszości stale się zmniejsza i w przyszłości może być tak, że w ogóle Polacy nie będą mieli w parlamencie żadnego przedstawiciela. Sienkiewicz zwrócił też uwagę, iż w całym kraju zwrócono 60 procent ziemi byłym właścicielom, a na Wileńszczyźnie - tylko 2-3 proc.

- Nasza ziemia jest przeznaczona dla urzędników państwowych, pracowników prokuratury i to widać wyraźnie - powiedział poseł. - Nieraz instytucje państwowe stwierdzały, że dzięki np. w Awizienach, Tarandzie były przydzielone z naruszeniem prawa, ale co z tego, jeżeli nikt ich nie zwraca prawowitym właścicielom.

Zygmunt ZDANOWICZ

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 20 grudnia br. w kraju zanotowano 160 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 6 obrażeń ciała, 16 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 131 kradzieży. Skradziono 6 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 11 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znalezione zwłoki 5 osób. Zatrzymano 19 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zatrzymano z narządźkami przestępstw Poniewieska policja zatrzy-

mała samochód, w którym jechali 4 młodzi ludzie przejeżdżani o dokonanie przynajmniej jedno-

go przestępstwa. W zatrzymanym w poniedziałek opel kadecie caravanie znaleziono również przedmiot podobny do pistoletu, 4 czapki-maski, nóż i 3 pary rakietek. Przypuszcza się, że jadący w aucie, należącym do mieszkańcy rej. kiejdańskiego młodzi ludzie przed kilkoma dniami obrabowali sklep w Poswolu. Dlatego mieszkańcy Poniewieża, Poswola i 2 mieszkańców rej.

kiejdańskiego przekazano poswojskim funkcjonariuszom praworządności. Nie odrzuca się możliwości, że zatrzymanymi dokonali też innych przestępstw w różnych rejonach Litwy.

Rabunki

19 grudnia około godz. 22 na al. Baltijos w Kłajpedzie mężczyzna uderzył twardym przedmiotem po głowie N. I. i I. V. (ur. 1980 r.). Napastnik

odebrał pierwszej poszkodowanej torbę, zawierającą 100 litów, kosmetyki i inne rzeczy.

20 grudnia o godz. 19 min. 30 na ul. Nemuno w Poniewieżu 2 młodzi ludzie, grożąc przemocą, odebrali M. R. (ur. 1981 r.) torbę z artykułami spożywczymi i 3 litry. Podejrzanych M. Z. i N. M. (ur. 1977 r.) zatrzymano.

Przygotowała Irena BAKUNOWICZ

DYKTANDO NIE BYŁO ŁATWE

- Starałem się, żeby to dyktando było trudne, dlatego, że zawsze łatwiej jest wybierać miśtra spośród tych, którzy popełnili ileś tam błędów, niż wybierać spośród tych, którzy żadnego błędu nie zrobili. W połowie mi się to tylko udało, bo znalazła się osoba, która napisała dyktando bezbłędnie - powiedział autor dyktanda prof. Jerzy Bralczyk, ogłaszając werdykt jury konkursu.

Sprawdzenia prac dokonali: profesor uniwersytetów Warszawskiego i Jagiellońskiego, członek Rady Języka Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk Jerzy Bralczyk, dr Barbara Dwilewicz i mgr Henryka Sokółowska z Katedry Języka i Literatury Polskiej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego oraz mgr Beata Piasecka z Katedry Języka Polskiego Uniwersytetu Wileńskiego.

Dyktando nie było łatwe (czytelnicy mogą się o tym przekonać, gdyż niżej zamieszczamy jego tekst), jednakże dwunastka finalistów, wyłoniona podczas eliminacji, wykazała się dobrą znajomością polszczyzny: dwa dyktanda zawierały tylko jeden błąd ortograficzny, inne - niewiele więcej. Jak stwierdził prof. Jerzy Bralczyk, w Polsce z pewnością lepszych wyników by nie osiągnięto. Najlepsza wśród finalistów okazała się Małgorzata Kuncewicz z Wilna. Mistrzyni Ortografii Polskiej z wykształcenia jest matematykiem, pracuje jako informatyk w Instytucie Ekspertyz Sądowych i obecnie na co dzień, niewiele ma do czynienia z polszczyzną. Jej przygoda z językiem polskim zaczęła się w

szkole, za sprawą polonistki Janiny Jurewicz. - Muszę złożyć ukłon w stronę mojej nauczycielki, która tak mnie nauczyła, że do dziś wszystko pamiętam - odpowiedziała Małgorzata Kuncewicz, zapytana o to, skąd tak doskonale znajomość języka. Notabene, Małgorzata ma w swym dorobku zwycięstwo w I Olimpiadzie Języka Polskiego i Literatury.

Główną nagrodę - wycieczkę dla dwóch osób do Polski ufundował Bank Przemysłowo-Handlowy S.A., Mistrzyni Ortografii Polskiej otrzymała też telewizor, ufundowany przez Wytwórnę Klejów i Zapraw Budowlanych "Atlas" s.c.

Upominki, ufundowane przez sponsorów imprezy otrzymała cała finałowa dwunastka. Przypominę, że konkurs, zorganizowany przez radio "Znad Wilii" wsparli: Bank Przemysłowo-Handlowy S.A., Wytwórnia Klejów i Zapraw Budowlanych "Atlas" s.c., Polskie Linie Lotnicze "LOT", klub-kawiarnia "Alina", firma "Myldra" oraz dziennik "Kurier Wileński".

Korzystając z rzeźkiego powietrza, dwóch pasibrzuchów i huncwotów, dziarskich i męźnych, choć półgłuchych i doprawdy zużytych, przechadzało się z rana po nabrzeżu podmiejskiej rzeczulki. - Wiesz ty - rzekł pierwszy - żem dotychczas nie popróbował kąpeli w tym strumyku? Spróbujmyż wraz nadrobić to niedopatrzenie! Wokół pusto, przebadźmy go wpław! - Dajże spokój - mitygował go rozsądniejszy odeń towarzysz - ode mnie nie oczekuj zachęty. Rzeczka wprawdzie wąska, ale w głęb ma ponoć półtrzecia metra! Ani chybi potonęlibyśmy! - Mylisz się niezawodnie - podtrzymywał swój ekstrapomysł pierwszy chojrak - wszak niedawno jeszcze większe podejmowaliśmy przedsięwzięcia! I to nie byle gdzie! Warto by sprawdzić, czyśmy nie zapomnieli sztuki pływania! Spieraliby się jeszcze przynajmniej do popołudnia, ale że byli półgłusi, tak krzyczeli, że zbiegli się przechodnie, wyperswadowali niewczesny pomysł i zapobiegli gorszącym ekscesom.

Podczas imprezy wystąpiła Podlaska Kapela Ludowa z Domu Kultury w Białej Podlaskiej oraz Polskie Studio Estradowe i zespół "Wilniuki". Studio, którym kieruje Grzegorz Jurgielewicz, zapre-



Tytuł Mistrzyni Ortografii Polskiej na Litwie Małgorzacie Kuncewicz nadał prof. Jerzy Bralczyk

zentowało piosenki z płyty kompaktowej "Otwórzmy swe serce", dedykowanej ofiarom ubiegło-

obecni również goście, w tym dyrektor oddziału Banku Przemysłowo-Handlowego w Augustowie

ce, Krystyna Bochenek i Piotr Karmański, w Polsce było pisane już - 9 razy. Do udziału co roku zgłasza się wiele tysięcy osób. Dla niektórych uczestników jest to rodzajem hobby, dla innych - możliwością sprawdzenia stopnia opanowania języka.

- Za mojej młodości człowiek, który popełniał błędy ortograficzne, był traktowany trochę gorzej - tak jak ktoś, kto robił towarzyskie nieakt - powiedział prof. Jerzy Bralczyk. - Dobre pisanie, podobnie zresztą jak poprawne wysławianie się, świadczyło o kulturze człowieka.

Barbara SOSNO
Radio "Znad Wilii"
Fot. Marian Paluszkievicz

rocznej powodzi w Polsce.

Dodać należy, że dyktando pisali nie tylko finaliści, lecz również wszyscy ci, którzy chcieli sprawdzić swoją znajomość zasad ortografii polskiej. Na sali byli

Zofia Stręciwilk.

Profesor Jerzy Bralczyk, doskonale znany w Wilnie z audycji TV Polonia "Mówi się...", powiedział, że dyktando, które wymyślił dziennikarz z Radia Katow-



Zwycięstwa Małgorzacie Kuncewicz gratuluje dyrektor oddziału Banku Przemysłowo-Handlowego w Augustowie Zofia Stręciwilk



Z możliwości sprawdzenia swojej znajomości zasad ortografii polskiej skorzystali również obecni na sali

Z życia kościoła

W ostatnią przedwigilijną niedzielę w ejyszyskim kościele, który niedawno obchodził swój 600-letni jubileusz, odbyła się uroczystość bierzmowania. Bierzmowanie chrześcijanina w Kościele Katolickim jest jednym z podstawowych sakramentów wiary, któ-

rego przyjęcie jest konieczne, przy czym z rąk biskupa. Dlatego też do Ejszyszek na całodzienną posługę przybył biskup Józef Tuñaitis. Na nabożeństwo w języku litewskim, a później na sumę po polsku zebrała się spora ilość parafian, pragnących przyjąć ten sa-

krament. Świadczy to o tym, że ks. proboszcz Anatol Markowski aktywnie prowadzi wśród wiernych pracę katechetyczną, a także o chęci powrotu do fundamentów wiary i tradycji.

Sakrament bierzmowania, przyjęty przez ponad 300-osobo-

wą grupę parafian, którzy ledwo mogli się zmieścić w murach świątyni, dowodzi o potrzebie większej ilości posługi kapłańskiej. W związku z tym biskup w czasie swego przemówienia obiecał, że skieruje do parafii ejyszkiej jeszcze jednego kapłana.

Uroczystość bierzmowania, połączona tematycznie z nabożeństwem prześlągalnym dla parafii za okres 600 lat, z głębokim uduchowieniem przygotowała wiernych do świąt Bożego Narodzenia.

TERESA RATKIEWICZ-SUCHOCKA

Uroczystość bierzmowania w parafii ejyszkiej

Temat aktualny

Zamiast upamiętnić: zabudować

Zapewne nietypowo to wypadek, by szeregowi obywateli, mieszkający, stanęli do walki z ludźmi, którzy z racji swego stanowiska powinni być czuwali nad zachowaniem spuścizny historycznej, tak jak jest w przypadku obecnym. Historia walki liczy już dobrych kilka lat, a konkretnie rozpoczęła się od chwili, kiedy Instytut Restauracji Pomników Kultury na zamówienie Departamentu do Spraw Rozwoju Miasta przygotował projekt zabudowy skweru przy ul. Odminiu (Garbarskiej).

Zaszokował wszystkich. Bo oto w tym unikalnym zakątku, znajdującym się dosłownie o krok od Katedry, mają powstać wysokie budynki, które absolutnie nie pasują do tego zabytkowego miejsca, które należało przez lata do strefy zamkowej. Pisaliśmy należało, w czasie przeszłym, gdyż obecnie tak nie jest, czego dowodem jest rodzenie się takich projektów.

Edmundas Kulikauskas jest jednym z wielu mieszkańców, którzy aktywnie włączyli się do walki o zachowanie tego zielonego zakątka. Zaczęli obijać progi instytucji, urzędów, znajdując przy tym poparcie w wielu, bardzo solidnych. Poparcie teoretyczne, bo niebezpieczeństwo zabudowy grozi nadal. Na pierwszy rzut oka wygląda to nieprawdopodobnie, bo przeciw tej idei są takie instytucje jak: Państwowa Komisja Ochrony Zabytków Kultury, Departament do Spraw Ochrony Spuścizny Kultury, centrum badawcze „Lietuvos pilys”, Instytut Historii Litwy i wiele innych. Swoje słowo w tej kwestii wypowiedzieli też doradca prezydenta Darius Kuolys, wielu naukowców, działacze sztuki. Mer Wilna Rolandas Pakšas nieraz też obiecywał, że skwer nie będzie zabudowywany, dopóki nie wysłucha się opinii wilnian, specjalistów, nie

zostaną uwzględnione rekomendacje specjalistycznych instytucji.

A jednak tak nie jest, dowodem czego jest działania uczestników akcji na rzecz ratowania skweru przy ul. Odminiu, którzy nie widząc już absolutnie wyjścia z tej sytuacji zwołali ostatnio dziennikarzy na konferencję prasową poświęconą temu tematowi. Oddajmy głos jej uczestnikom.

Grażina Dremaite, przewodni-

liśmy uratować niektóre obiekty, a nawet całe ulice, np. Tiltu, to obecnie mamy prawdziwy kryzys. Mamy czasy, gdzie swą wolę dyktuje pieniądź, a nie rozum. Powstają wprost idiotyczne projekty, które szpecą, psują wygląd naszego miasta. Oto na przykład, przy ulicy Mindaugo wyrósł olbrzymi gmach szpecący krajobraz naszego miasta, obecnie planowana jest wieża przy Ratuszu. Komu po-



cząca Państwowej Komisji Spuścizny Kultury: „Historia tego skweru, niestety, nie jest jedyną, o której można pisać tomy. Tomy o strasznych przykładach, jak w niepodległej Litwie niszczyliśmy Wilno, które jeździ, tak pójźcie, w najbliższym czasie zostanie wykreślone ze spisu miast, mających niepowtarzalną spuściznę kulturalną. To wprost niezrozumiałe, że jeździ w latach sowieckich potrafi-

trzebną są takie obiekty? Tym razem mówimy o skwerze przy ul. Odminiu. Przykłady takie można mnożyć bez końca”.

Znany naukowiec doc. Romas Batura: „Zamek wileński - to spuścizna światowa. Spójrzmy na nią z punktu widzenia wartości historycznych. To swoisty pomnik, gdyż w tym miejscu toczyły się ogromne batalie wojenne, które miały wpływ na los Wilna. Ile tu było



Wilno - dzień jak co dzień

ofiar, ile krwi przelano! Zamiast wzniesić należyty pomnik, chcemy to miejsce zabudować nowoczesnymi wieżowcami. Gdzie tu mowa o patriotyzmie, logice? Popieram zdanie pani G.Dremaite - pieniądź opętał całkowicie ludzi”.

Edmundas Kulikauskas: „Dopiero od 1996 roku mieszkam w

rym zabytkowym domu. Ale kiedy chcą skwer dosłownie znieść z powierzchni ziemi - to takie zezwolenia nie są potrzebne. Bo zabudować skwer - to samo, co go znieść z powierzchni”.

11 listopada bieżącego roku odbyło się ostatnie omawianie szczegółowego planu, po którym już nazajutrz wystosowano listy protestacyjne do naczelnika powiatu wileńskiego Alisa Vidunasa oraz do kontrolera sejmowego. Wśród wielu zawartych tu punktów są też takowe: Detaliczny projekt zabudowy tego terenu narusza ustawy o zachowaniu spuścizny kultury, ochronie Starówki wileńskiej i in. Został on przygotowany bez uwzględnienia opinii ekspertów, nie były uwzględnione wnioski różnych specjalistów oraz społeczności, nie został uwzględniony teren historyczny itd., itp. I znowu tu znalazło się zdanie, że w 1969 roku skwer ten należał do terenu zamkowego i był pomyślnie obroniony przed zabudową.

Historia to po prostu nie ma końca. Chociażby taki oto fakt, że do tego skweru należała posesja domu nr1 przy ul. Stuki-Guceviciaus, która w latach niepodległości, w niejasnych okolicznościach była odłączona od tego skweru i wydzierżawiona (bez konkursu).

Znaków zapytania jest tu mnóstwo. Sądzicie należy, że gospodarze miasta znajdują na nie odpowiedzi. Na konferencji prasowej, była tylko jedna strona. Walcząca. Co prawda nie samotna, a „uzbrojona” w odpowiedzi, wielu bardzo solidnych instytucji. Jednakże organizatorzy tej akcji nie są dziś nastrojeni zbyt optymistycznie, że ten skwer potrafi uratować.

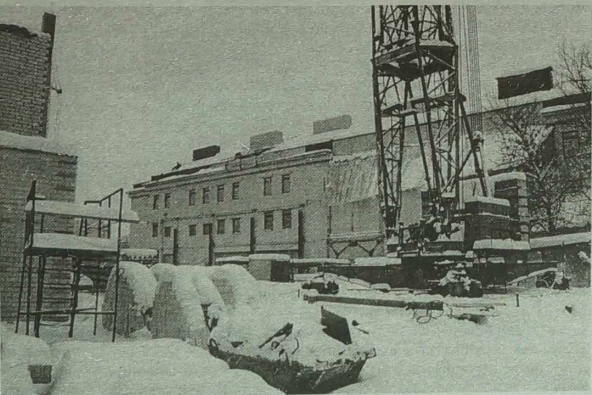
Helena GLADKOWSKA

Jedno skrzydło już „pod strzechą”

Gdy 9 marca bieżącego roku zaczęto kopać fundamenty pod Dom Polski w Wilnie, zapewne mało kto w pełni mógł uzmystwić, że już w grudniu, budowa będzie wyglądać tak, jak na poniższym zdjęciu.

O kilka słów na temat nowo wznoszonego Domu Polskiego poprosiliśmy prezesa ZPL Ryszarda Maciejka.

- Zanim przystąpiliśmy do budowy, przeprowadzono konkurs. Wygrała S.A. Poniewieński Zarząd Budowlany filia „Genraga”, mająca na swym koncie wiele dużych, prestiżowych obiektów. Cieszymy się, że nas również nie zawiedli. Jesteśmy zadowoleni zarówno z jakości, jak też tempa robót. Jeżeli tak pójdzie nadal (mam na myśli regularne finansowanie), to prawdopodob-



nie uda się nam wyprzedzić termin. Możliwie, że już w grudniu roku przyszłego gmach zostanie ukończony. Byłoby to o całe półrocze wcześniej, niż przewidywały pierwsze terminy.

Na dzień dzisiejszy jedno skrzydło jest już „pod strzechą”, trwają tu już roboty wykończeniowe. Budowa drugiego jest też znacznie zaawansowana.

W Domu Polskim znajdują

siedzibę organizacje polskie, będą tu dwie sale, w tym kina, hotel, restauracja. Obszerne foyer (500 m.kw.) zostanie wykorzystane jako sala ekspozycyjna. Planujemy na parterze rozmieszczenie apteki, kilku sklepów, bo taki duży gmach trzeba przecież utrzymać, czyli zarobić.

Fot. Bronisława Kondratowicz

A gdyby tak część imprez przenieść na styczeń

Mówiąc o nich, mam na myśli tak nasycony bieżący grudeń, kiedy człowiek musi się dwoić i troić, żeby je wszystkie ogarnąć. Jak sobie przypominamy, ten wesoły okres przedświąteczny rozpoczął się 27 listopada, kiedy wilnianie witali świętego Mikołaja przybyłego do nas z Laponii.

A od 12 grudnia, od chwili, kiedy mer Wilna Rolandas Pakšas „zapalił” największą choinkę w mieście, rozpoczęło się prawdziwe święto. Dobrze, że jest kiermasz, ale może niekoniecznie są to dyskoteki pod otwartym niebem, huczna muzyka rozlegająca się od Ratusza aż po Plac Katedralny (tak przynajmniej było 12 grudnia). Wszak jest okres adwentu. Nie przemawia przede mnie skostniałość emerytki, ale spójrzmy na tę sprawę z innej strony. Cały grudeń się bawimy. Do Nowego Roku mamy zatracenie imprez. A potem, kiedy nadchodzi ten dzień, a raczej wieczór, jest jedynie dyskoteka dla

młodzieży. Tak przynajmniej było dotąd, bo na bieżący zaplanowano koncert świąteczny na Placu Ratuszowym. Właśnie w dniu 31 grudnia, ale o godzinie 14.00. Nie sądzę, że jest to odpowiedni czas, sam środek dnia, przy tym dnia, kiedy ludzie będą się szykowali do powitania Nowego Roku. Pomińmy jednak godzinę, a zobaczmy, co nas oczekuje nazajutrz, jakie imprezy? Żadnych ani w tym dniu, ani w następnym, ani też później, jeżeli nie liczyć koncertów dla dzieci z Domów Dziecka, sierot, które się odbędą 3 stycznia w Pałacu Sportu. A gdzie karnawał? I tu krytycznie chce zaznaczyć, że właściwie taki karnawał już się odbywa w naszym mieście. W grudniu. I nie pierwszy rok w tym miesiącu. Więc może na przyszłość trzeba trochę lepiej zaplanować - wtedy przestrzeglibyśmy i zasad religijnych, i mielibyśmy wesołość karnawału, tak jak tego wymaga ta piękna tradycja.

M.KUCZYŃSKA

Zestaw przygotowała Helena GLADKOWSKA

200-lecie urodzin A. Mickiewicza

Finalne akordy Roku Mickiewiczowskiego

W sobotę, 19 grudnia br. Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. J. Montwiłła zorganizowała odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej A. Mickiewiczowi nad bramą domu, z którego wyjechał on na swą życiową tułaczkę do Rosji i dalej w świat. To był zasadniczy numer programu uroczystości, ale nie jedyny. Pierwszy akord bowiem nastąpił w Celi Konrada. Zebrali się tu około setki osób. Wszystkich powitali H. Sosnowski, prezes FKPL oraz sekretarz Zarządu Fundacji W. Korcuć. Wśród przybyłych byli m. in. b. konsul RP W. Lipka-Chudzik, delegacja ze Stowarzyszenia Przyjaciół Polaków na Wschodzie z Tarnobrzegu, przedstawiciele szkół, w tym młodzież szkolna, członkowie Fundacji, grupa wycieczkowa z Białej Podlaski, inni miłośnicy twórczości poety. H. Sosnowski szerzej opowiedział o Celi Konrada, o tablicach pamiątkowych. Chór mieszany uczniów z "Przepiórki" (Szk. Śr. z Miednik), "Prasznicki" (Szk. Śr. z Landwarowa) oraz osób dorosłych z "Liry" (Landwarów) wykonał hymn "Gaude Mater Polonia", melodię do słów Mickiewicza "Hej, użyjmy żywota", młodzież zadeklamowała balladę "Romantyczność" (J. Nosewicz), "Pani Twardowska" (J. Karłowicz) ze szkoły w Miednikach.

Po tym wszyscy udali się na odsłonięcie tablicy przy ul. Wielkiej 22. Aktu tego dokonali wspólnie pociągający za sznurki: p. p. W. Lipka-Chudzik, J. Gieczewska, H. Sosnowski, W. Baranowski oraz przedstawiciele z Tarnobrzegu. H. Sosnowski opowiedział o

domu, na którym znalazła się ta odtworzona na nowo tablica. Faktycznie jest to już nowy dom na miejscu poprzedniego, który w 1944 r. został wypalony i obecnie po wojnie został odbudowany. Dwa okna nad bramą nie są autentyczne, gdzie miałyby się znajdować pokój, z którego Mickiewicz żegnał Wilno po raz ostatni tu nocując. Nb. znany historyk sztuki Władysław Dęma w "Dzienniku Wileńskim" (Wilno, które zginęło) nadmienia, że właśnie dom ten jest pamiątką tym, że przed zesłaniem mieszkał w nim Mickiewicz. Finansowo do ufundowania tablicy przyczynili się: p. W. Lipka-Chudzik, Małgorzata Bonarek, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Polaków na Wschodzie (Tarnobrzeg) oraz FKPL. Tablicę zaprojektował (wg przedwojennego kształtu) oraz wykonał architekt Andrzej Zubkow, w czym konsultacją służył plastyk Cz. Połofski, montażu dokonała firma Remolita, oprawa dekoracyjna należała do J. i R. Gieczewskich.

Oto spada zasłona i czytamy najpierw po litewsku (u góry): 1824 XI (X.25) isz sziu namu iszykio isztremtas i Rušija Adomas Mickiewiczis visam laikui palikadamas Vilniui i po polsku - Z tego domu wyjechał w dniu 6 XI (25.X) 1824 r. zesłany do Rosji Adam Mickiewicz opuszczając Wilno na zawsze. Nad napisami płaskorzeźba głowy młodego Adama wg rysunku Bernarda Juliana (z litografii Ducarne).

Już dobrze się ściemniło, kiedy zjrzano jeszcze kolejno pod tablicę przy zau. Literackim 5 oraz przy ul. Zamkowej 13. Za-



Ostatni akord w piwnicy literackiej

kończono imprezę w piwnicy literackiej pod domem-mieszkaniem Mickiewicza przy zau. Bernardyńskim 11. Tu uroczystość od FKPL wręczono wiązanki kwiatów oraz numer mickiewiczowski pisma FKPL "W kręgu kultury" dla osób, które działają na polu kultury i wspomagają Fundację, m. in. A. Szalnie, dyrektorowi Muzeum Mickiewicza w Wilnie.

Głos tu zabrali W. Lipka-Chudzik, który opowiedział o dalszych planach pozyskania pomieszczeń na cele prawdziwego muzeum

Mickiewicza. Nadmieniał o bytności w Wilnie dnia poprzedniego śpiewaka Ochmana i redaktora Dymskiego z Nowego Jorku, którzy nadal będą zabiegali o środki pieniężne na te cele. Ma ono być na skale, na jaką zasłużył wieszcz, twórca uznany na całym świecie. Toteż zabieg wokół tego muzeum mają łączyć ludzi dobrej woli. Podkreślił rolę jego obecnego dyrektora, cieszy to, że choć skromne ono na razie, to się rozwija i będzie rozwijało, jeżeli więcej takich ludzi będzie. Kilka słów wyraził też W. Baranowski, dyr. Szk.

Śr. nr V, który uznał odtworzenie tablic za wydarzenie, na które trzeba było tak długo czekać. Dobrze, że tego typu imprezy łączy ludzi, ale wyraził żal, że nie wszyscy przyszli, kogo zapraszano.

Tu również recytowano wiersze Mickiewicza, odśpiewano "Wilie" oraz pieśń filaretów, poproszono także o słowo poetów wileńskich - W. Piotrowicza i J. Szostakowskiego, którzy zaprezentowali po wierszu o tematyce mickiewiczowskiej.

Danuta WEROWSKA
Fot. Jerzy Karłowicz

Ile za usługi w domu

Komu i jakie usługi socjalne są świadczone w domu? Ile za nie trzeba płacić? Sprawy te analizowano na konferencji prasowej, która odbyła się ostatnio w samorządzie miasta Wilna. Przewodniczącym komitetu ds. socjalnych Wileńskiej Rady Miejskiej Arturas Melianas, przedstawiciele Centrum Socjalnego Wsparcia, Opieki i Zapomóg, opowiedzieli szeroko o tym zagadnieniu. Przede wszystkim taka oto informacja: w stolicy Litwy 942 osoby otrzymują takie usługi i większość z nich jest całkowicie zwolniona od opłaty, albo płaci minimalnie. Chodzi tu o usługi tzw. główne, bo są jeszcze pomocnicze. Główne to: sprzątanie mieszkania, usługi związane z przestrzeganiem higieny osobistej, przygotowywaniem posiłków oraz wykonaniem poleceń na zmycie klienta. Pomocnicze, to np. mycie okien, sprzątanie otoczenia, prowadzenie korespondencji itd.

Ile na dzień dzisiejszy kosztować będą te usługi główne, jeżeli, oczywiście, człowiek nie jest zwolniony z opłat? 112 litów miesięcznie, za wszystkie, rozpoczynając od kąpienia chorego, ubierania, przygotowania posiłku itd. Wspomnieliśmy powyżej, jeżeli nie zostanie zwolniony, albowiem

bezpłatne, podstawowe usługi socjalne otrzymuje rodzina, która wychowuje dziecko-inwalidę, które potrzebuje stałej opieki, a docho- dów na jednego członka rodziny nie przekracza 2,5 dochodów wspieranych przez państwo (na dzień dzisiejszy wynoszą one 131 litów miesięcznie). Bezpłatnie usługi także otrzyma samotny emeryt lub inwalida, jeżeli jego dochód nie przekracza tych samych 2,5 wyżej wymienionych dochodów wspieranych przez państwo. Spis osób, którym się należą bezpłatne, lub częściowo kompensowane usługi można otrzymać w tym Centrum, gdyż w wielu wypadkach zarząd miasta na propozycję Centrum może zwolnić człowieka od opłaty, lub ją zmniejszyć. Gospodarze miasta zaznaczyli również, że stolica tu się wyróżnia korzystnie, gdyż opłata za usługi będzie niższa niż w innych miastach Litwy. Dla porównania w Klaipėdzie - 237 Lt, w rejonie święciałskim - 130 Lt, w Kownie - 116 Lt. I jeszcze jedno według wstępnego rozważania - nie będzie więcej jak 10-15 procent płaćących za usługi, wszystkich, kto ich potrzebuje. Prawdopodobnie nowy tryb opłaty będzie w życie wchodził z dniem 1 stycznia.

H.G.

Redakcja "Kuriera Wileńskiego"

zatrudni dziennikarzy.
Zwracać się: tel. 42-79-01

NA SKRZYŻOWANIU DRÓG...

W życiu każdego człowieka, wcześniej czy później, następuje chwila, gdy staje on na rozstajach wielu dróg. Od niego zależy, którą z nich wybierze: na pierwszy rzut oka wydają się one jednakowo. Nie od razu widać, dokąd prowadzi ta czy inna droga. A jeszcze tyle dookoła różnych ścieżek... Dobrze byłoby, gdyby ktoś był obok nas w tej trudnej chwili wyboru. Ktoś doświadczony i mądrzejszy od nas. Poradziłby i może nawet odczekał od niebezpieczeństwa, czyhającego na tak pięknie, zdawałoby się, wyglądającej, drodze.

Dokąd mają pójść ludzie, którzy raz zbłądzili (a może nawet nie jeden raz) w tym życiu? Dokąd pójdą, jeśli dopiero wyszli z więzienia czy z innych zakładów karnych? O, możliwości jest wiele. Można pójść do przyjaciół na melinę, można wrócić do swojej matki, o ile ta żyje i chce widzieć swoje mamrotawne dziecko. Można pójść i zabić człowieka. Tak po prostu, albo ze złości na cały świat. Kilka dróg dla nich jest zamkniętych: normalna praca, normalny dom. Kto przyjmie takiego do pracy, o którym wiadomo, że kradnie. Kto stworzy ciepłe gniazdko rodzinne takiemu, który bez końca pije, bije i znęca się nad swoimi bliskimi. I nad sobą też, dodajmy.

Jest jeszcze zupełnie nowa droga. Zresztą od niedawna, ale wielu "byłych" już o niej wie. Nazywa się "Kryżkele", czyli

"Rozstaje". Nowe biuro konsultacyjne dla byłych więźniów otworzyło swoje podwoje dla ludzi, którzy stoją właśnie na rozdrożu. W Domu Noclegowym przy ul. Verkiu 7 w Miasteczku Północnym (blok 99) skromne pokoiiki czekają na tych, którzy sami nie mogą odnaleźć się w tym życiu.

Możliwość utworzenia takiego centrum, jak nazwano je podczas uroczystego otwarcia, zaistniała dzięki staraniom wielu instytucji. Finansowym sponsorem tego projektu jest Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy RL, zaś pani wiceminister Vilija Glinkiewicz, wraz z serdecznymi słowami ofiarowała temu ośrodkowi piękny duży kwiat dekoracyjny, by upiększał także życie osób, które tu się zwrócą o pomoc.

A dalej powinna być praca i współpraca. Samo biuro, czy centrum, jak kto woli, nie jest w stanie zapewnić swym klientom większej pomocy. Potrzebne są inne "siły" i one już się zgłosiły: to wileńska giełda pracy, służba migracyjna, zakłady karmie, organizacje społeczne. Dalsze wsparcie finansowe obiecał samorząd m. Wilna. Na razie w "Kryżkele" pracują 2 osoby, jedną z nich jest kierowniczka tej placówki Indra Kontautaitė. Później dołączy się 3 osoba. Bardzo liczy się na pomoc wolontariuszy, których prawdopodobnie nie zabraknie.

Trochę o funkcjach i celach "Kryżkele". Długotrwała pomoc

psychosocjalna dla byłych więźniów; pomoc w odbudowaniu nawyków troszczenia się o siebie; oświata w dziedzinie integracji ze społeczeństwem; praca prewencyjna i wreszcie bardzo ważny punkt: pomoc w znalezieniu miejsc pracy (w tym praca publicznych).

Z tych funkcji niejako wynikają cele, które przyswiecełali utworzeniu "Kryżkele". Im więcej byłych więźniów znajdzie pracę i pomoc psychologiczną, tym mniej przestępstw popełnią. Nawiązywać do przeszłości. Nie wszyscy "byli" są recydywistami, nie wszyscy stracili jeszcze człowieczeństwo. "Kryżkele" jest dla nich szansą. Jak też dla społeczeństwa, które musi nauczyc się dostrzegać w nich ludzi...

ZAMIAST EPILOGU

Gdy wyszedłem z niedużego, schludnego Domu Noclegowego, w którym mieści się centrum konsultacyjne, tuż koło niego, na ulicy, zaczęli mnie pijani mężczyźni o wyglądzie bezdomnego. "Komu ta 'pokazucha'?" - chciał wiedzieć mężczyzna. Na pewno wściekeli się na widok pięknego samochodu pani wiceminister, podczas, gdy on stał w podartych butach w kałuży. A może nie wierzył w dobre zamiary różnych instytucji, które tak często oszukują ludzi. Nie miałam odpowiedzi na jego pytanie. Tylko czas potrafi odpowiedzieć. A więc zaczekajmy...

Irena LITWIN

PIŁKA REZNA

Norweżki po raz pierwszy mistrzyniami Europy

Reprezentantki Norwegii pokonały 24:16 w niedzielę w Amsterdamie swoich odwiecznych rywali Dunków w meczu finałowym mistrzostw Europy piłkarek rezerw, po raz pierwszy w historii zdobyły "złoto" w imprezie rangi mistrzowskiej.

W meczu o brązowy medal Węgry pokonały Austrię 30:24.

W spotkaniu o piąte miejsce Polska wygrała 26:23 z Niemcami.

Piąta lokata jest największym sukcesem polskich szczyptornistek od 1973 roku, kiedy to w Jugosławii zajęły piątą lokatę w mistrzostwach świata.

W ostatnich latach na drodze Norweżek zawsze stawały Dunki, zmuszając te pierwsze za każdym razem zadawać się srebrnymi medalami.

W niedzielnym finale Norweżki jednak nie pozostawiły cienia wątpliwości, kto jest obecnie najlepszy. Stroną zdecydowanie przeważającą na parkiecie była Norwegia, która na przerwę schodziła prowadząc 13:7. Odmłodzony zespół Danii - mistrzyni olimpijskiej i świata, broniący dodatkowo złotego medalu czempionatu Europy, nie był w stanie bronić się żywiołowym atakom żądnych sukcesu Norweżek, a Cecilie Leganger doprowadzała wręcz do rozpaczki atakujące Dunki, broniąc większość ich rzutów na bramkę. W 46 minucie spotkania Norwegia prowadziła aż 20:10 i nic już nie mogło odebrać im zwycięstwa.

W "małym finale" Węgierki ekipę rywali (podobnie jak Norweżki) "rozbiły" już w pierwszej połowie i w drugiej zajęły się właściwie tylko pilnowaniem korzystnego wyniku. W ataku królowała zdobywczyni 10 bramek Agnes Farkas.

Austriacki uzupełnie nie mogli sobie poradzić ze znakomicie dysponowaną grającą w obronie drużyną węgierską. Zaporą trudną do przebicia była także bramkarka Katalin Palinger.

Najskuteczniejszą zawodniczką mistrzostw Europy, Austriacką litewskiego pochodzenia Auszra Fridrikas "rzuciła" 11 goli, ale nie miała należytego wsparcia koleżanek, z którymi wspólnie "odstała brąz" rywalkom.

Aby reprezentantki Polski zajęły piąte miejsce w imprezie podobnej rangi trzeba było czekać ćwierć wieku. Polki w holenderskich mistrzostwach osiągnęły 100 proc. tego, na co je było stać.

W sobotę doszło do kolejnego wspaniałego pojedynku w wykonaniu podopiecznych trenera Jerzego Cieplińskiego. Mecz był wyrównany, ale Polki okazały się minimalnie lepsze w obronie, która konsekwentnie "obryzgała życie" atakującym rywalkom. Przeciwniczki nie mogły znaleźć sposobu na rozmontowanie polskich linii defensywnych, nawet grając w przewadze, co zdarzało się nader często. Polska ekipa zarobiła w sumie 14 minut kar, podczas gdy sąsiadki z zachodu - o dziesięć mniej.

Gwiazdą spotkania okazała się Sabina Soja. Zawodniczka lubelskiego Montexu zdobyła 10 goli, raz po raz uciekając niemieckiej defensywie. Rzuciła skutecznie nawet z najbardziej nieprawdopodobnych pozycji, często "wkręcając" piłkę do siatki.

Swoje doręczcia tradycyjnie Agnieszka Matusewska - siedem bramek, a Anna Ejsmont - umiejętnie rozdzielająca piłki koleżankom - dodała cztery.

W pierwszej połowie żadna ze stron nie mogła uzyskać wyraźnej

przewagi. Pierwszą bramkę, dopiero w piątą minutę zdobyła Soja. Kilkanaście sekund później Niemki wyrównały i taki mniej więcej był przebieg tej części gry, która zakończyła się remisem 12:12. Najgorsza była 22 minuta rywalizacji, kiedy polski zespół przegrywał 8:11.

W 43. minucie Polki po raz pierwszy prowadziły różnicą trzech bramek - 19:16. Sześć minut później ponownie był remis 21:21. W końcówce trzy udane rzuty Soi (w tym dwa z kontry) oraz efektowne trafienia Ejsmont i Matusewskiej przesądziły o wyniku meczu.

Reprezentacja Polski w pierwszej fazie mistrzostw Europy grała w Hertogenbosch w "grupie śmierci", m.in. z mistrzyniami świata Dunkami, wicemistrzyniami Norweżkami i czwartą ekipą globu Rosją. Gdyby nie to dość pechowe losowanie, wówczas prawdopodobnie mogły rywalizować o medal.

Polska zdobywając piąte miejsce wywalczyła awans do przyszłorocznego mistrzostw świata, które odbędą się w Norwegii, bezpośrednio z czempionatu zakończonego w niedzielę w Amsterdamie. Stwarza to także ogromną szansę zakwalifikowania się do turnieju olimpijskiego "Sydney 2000".

Trener reprezentacji Polski Jerzy Ciepliński powiedział:

"Zajęcie piątego miejsca w tych mistrzostwach, pomimo braku kilku czołowych zawodniczek, uważam za wielki sukces drużyny.

Nie tylko zajęliśmy piąte miejsce w Europie, ale i zakwalifikowaliśmy się bezpośrednio do mistrzostw świata, z których bardzo prawdopodobny jest awans do igrzysk olimpijskich w Sydney".

HOKEJ

Baltika Cup - dla hokeistów Szwecji

- Mistrzowie świata, Szwedzi zdobyli Baltika Cup, wygrywając w Moskwie turniej hokejowy. Drugie miejsce zajęli Czesi, a trzecie Finowie.

Moskiewski turniej zaliczany był do punktacji Euro Hockey Tour. I w tej rywalizacji, po trzech turniejach, pierwsze miejsce zajmuje Szwecja, która wyprzedza Finlandię, Czechy i Rosję.

Drużyna Szwecji końcowy sukces w moskiewskiej imprezie zapewniła sobie już w sobotę, po zwycięstwie nad Czechami (2:1). W niedzielę Szwecja pokonała Rosję 5:3.

W ostatnim meczu turnieju

Czechy wygrały z Kanadą 6:3. Drużyna kanadyjska złożona była z zawodników z tzw. niższych lig (w poprzednich latach grała w Europie pod nazwą Team Canada).

Najlepszym bramkarzem turnieju został uznany Vesa Toskala (Finlandia), obrońcą - Frankiem Kaberle (Czechy), a napastnikiem - Andreasem Karlssonem (Szwecja).

Tabela Euro Hockey Tour (po turniejach w Czechach, Finlandii i Rosji):

1. Szwecja	9	5	3	1	22-15	13
2. Finlandia	9	4	2	3	19-20	10
3. Czechy	9	2	4	3	20-19	8
4. Rosja	9	1	3	5	19-26	5



Dominik Hasek najlepszym sportowcem Czech

- Hokeista Dominik Hasek został wybrany najlepszym sportowcem Republiki Czeskiej w 1998 roku. Bramkarz drużyny NHL, Buffalo Sabres wyprzedał biegaczkę narciarską Katerinę Neumannovą oraz innego hokeistę Jaromira Jagera.

Najlepszym zespołem wybrana została olimpijska repre-

zentacja Czech w hokeju na lodzie, która w Nagano zdobyła złoty medal. Na drugim miejscu sklasyfikowana została reprezentacja Czech... w hokeju na lodzie, która w ostatnich mistrzostwach świata zajęła trzecie miejsce.

Za hokeistami uplasowali się piłkarze reprezentacji Czech.

PIŁKA NOŻNA

Szkoleniowiec "Żalgirisu" zmienia barwy klubu?

Eugenius Riabovas obecny szkoleniowiec wileńskiego "Żalgirisu" oraz były szkoleniowiec reprezentacji Litwy, najprawdopodobniej zostanie głównym trenerem polskiej drużyny Stomilu Olsztyn.

Po niespodziewanej rezygnacji z posady trenerskiej w Olsztynie duetu M. Broniszewski - D. Janowski (obecnie Amika Wronki) działacze klubu przez dłuższy czas nie mogli się zdecydować na nowego kandydata. Wśród szkoleniowców pod uwagę brano wielu, m.in. M. Jabłońskiego (były trener Legii Warszawa), B. Baniaka (Pogoń Szczecin), jak też B. Kaczmarka, który wprowadził "Stomil" do ekstraklasy.

Przed tygodniem zarząd klubu postanowił, że trenerem będzie albo Baniak, albo Kaczmarka. Jednak władze klubu nie potrafiły na którejkolwiek się zdecydować, w związku z czym postanowiono sięgnąć po trzecią możliwość, czyli - sprowadzić szkoleniowca spoza Polski, a dzięki doskonałemu kontaktom "Stomilu" z "Żalgirism", szukano trenera właśnie na Litwie.

Janusz Łopuś, właściciel stołecznego klubu zareagował na poszukiwania proponując Eugeniusa Riabovasa. Wstępne wa-



runki kontraktu E. Riabovas uzgodnił w Olsztynie w sobotę. Z nieoficjalnych doniesień wynika, iż po sobotnich rozmowach niemal przesądzone jest, że trenerem zostanie E. Riabovas.

Oficjalnie, jak powiedział wiceprezes MOKS Stomil Olsztyn, skład trenerski zostanie podany do wiadomości publicznej najpóźniej dzisiaj.

Jeżeli faktycznie okaże się, że władze olsztyńskiego klubu postanowiły skorzystać z usług trenera "Żalgirisu", to E. Riabovas nową posadę obejmie już po Nowym Roku. Jednak oficjalnie nie będzie on występował jako pierwszy trener "Stomilu", ponieważ nie ma polskiego certyfikatu trenerskiego. Najprawdopodobniej będzie trenerem nr 2, a olsztyńskim zespołem (jak wszystko było zgodne z przepisami) "pokieruje" na niby szkoleniowiec z "polskimi papierami".



Hardaway uznany "najlepszym" w meczu gwiazd NBA

Tim Hardaway z Miami Heat został uznany "najbardziej wartościowym graczem" (MVP) w pokazowym meczu gwiazd ligi koszykarzy NBA, w którym jego "czerwony zespół" pokonał "biały" 125:119.

Hardaway zdobył 33 punkty, a ostatnia, czwarta kwarta zakończyła się zwycięstwem jego zespołu 44:21.

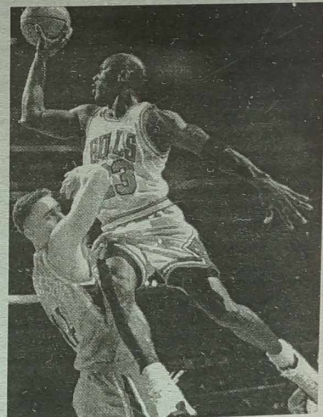
W tym pokazowym spotkaniu ze znanych koszykarzy wystąpili m.in. Patrick Ewing, Karl Malone, Reggie Miller, Penny Hardaway, Alonzo Mourning, Gary Payton i jak powiedział Jay Larkin TV Showtime - "dany mecz może się stać najważniejszym wydarzeniem koszykarskim w tym sezonie".

Jak podali organizatorzy, dochód ze spotkania (powinien wynieść 100-200 tys. USD), które się odbyło w Atlantic City, zostanie przeznaczony na fundusz UNICEF oraz dla koszykarzy będących w trudnej sytuacji finansowej w związku z szóstym miesiącem lokautu. Jak wiadomo, powodem zawieszenia rozgrywek NBA w sezonie 1998/99 jest problem w uzgodnieniu wspólnego stanowiska dotyczącego spraw finansowych pomiędzy właścicielami klubów i zawodnikami, w związku z

czym spór, jak dzielić dochody, które w ubiegłym sezonie wyniosły niemal 2 miliardy dolarów, jest w dalszym ciągu nierozstrzygnięty. W zainicjowanej sytuacji nie wiadomo nawet czy nowy sezon w ogóle się zacznie, zwłaszcza, że władze ligi odwołały na początku grudnia tradycyjny mecz All Stars planowany na 14 lutego w Filadelfii.

Obecnie szefowie ligi, przez biuro burmistrza Filadelfii, szukają pojednania z hotelami, w których za rezerwowano wiele noclegów z okazji meczu All Stars. Zaświadczenie opiewało na trzy miliony USD, a hotele mogły zarobić jeszcze więcej po sprzedaży posiłków i napoi.

Mimo iż nie dojdzie do skutku, ten jeden z ważniejszych punktów rozgrywek, to jednak zastępca komisarza NBA Russ Granik wyraził nadzieję, że za-



W charytatywno-pokazowym meczu udział nie wziął najwięcej zarabiający koszykarz na świecie M. Jordan (na zdjęciu). Jak oświadczył jego agent D. Falk: "Michael nie chce robić zamieszania wśród fanów swojej gry", ponieważ - jak dodał - "Jordan nie podjął jeszcze decyzji o tym, czy wróci do zawodowego basketu czy też wycofa się przed zakończeniem lokautu".

wodnicy nie nabrają pewności, że i cały sezon zostanie odwołany.

Przygotował
Andrzej RATKIEWICZ

Sukces sił demokratycznych

Sukcesem sił demokratycznych zakończyła się druga runda przedwyborczych wyborów do rady miasta Petersburga.

Jak poinformowała w poniedziałek rano agencja Interfax, blok wyborczy komunistów zdobył tylko pięć z 50 miejsc w petersburskim parlamencie. Według wstępnych rezultatów podanych przez Komisję Wyborczą, przedstawiciele tzw. sił demokratycznych

zdołali zdobyć 24 mandaty, 20 miejsc w radzie miasta przypadło bezpartyjnym kandydatom, wśród których są zarówno reformatorzy, jak i komuniści.

Najsilniejszą frakcją będzie z 15 mandatami centro-prawicowy blok Jurija Bołdyriewa. Reformistyczne "Jabłoko" Grigorija Jawłińskiego będzie miało 8 mandatów. Frekwencja wyborcza wyniosła 31,8 proc.

Po uchwaleniu impeachmentu Clintona

Oskarżenie prezydenta Clintona przez Izbę Reprezentantów Kongresu o przestępstwa mające uzasadniać jego dymisję (impeachment) zdominowało komentarze w amerykańskich mediach, przysłaniając zbrojne starcie z Irakiem.

Czołowe dzienniki, "The Washington Post" i "The New York Times" poinformowały o decyzji Izby na czołowych ogromnym ekranie. Podobnych użyciu ostatnio tylko po rezygnacji prezydenta Nixona w rezultacie afery Watergate.

Wszędzie powtarzają się słowa "konstytucyjny dramat", "historyczne wydarzenie", a także "smutny dzień dla Ameryki".

Wielu komentatorów wyraża zdumienie, ponieważ jeszcze kilka tygodni temu, po porażce Republikanów w listopadowych wyborach, nienikt w Waszyngtonie nie przewidywał, iż do impeachmentu dojdzie. "Jedyną pewną rzeczą jest teraz niepewność" - pisze w "New York Times" R.W. Apple i radzi, by nie zakładając się nawet, że prezydent Clinton sam nie poda się do dymisji. Impeachment pochwała prasa konserwatywna, np. "The Washington Times".

Natomiast gazety sympatyzujące z administracją Clintona podkreślają, że uchwalono go prawie wyłącznie głosami republikańskiej większości - chociaż przewodniczący Komisji Sądowniczej, Henry

Hyde, powtarzał wcześniej, iż decyzja o tak wielkiej wadze powinna mieć charakter ponadpartyjny.

Uchwalono go także wbrew woli większości Amerykanów. "Trudno sobie przypomnieć moment w historii kraju, kiedy Kongres poszedł tak zupełnie pod prąd nastrojów społeczeństwa, ignorując ostrzeżenia na temat politycznych reperkusji swojej decyzji" - napisał "New York Times".

Według najnowszego sondażu CNN i Instytutu Gallupa, wciąż 59 procent społeczeństwa przychylnie ocenia prezydenta. 36 procent ocenia go niechętnie.

"Prześląszenie impeachmentu było błędem. Były ku temu podstawy, zważywszy na występek prezydenta i jego nieznosną niechęć do przyznania się do nich. Jednak zwolennicy impeachmentu pominieli długofalowe konsekwencje oddanych przez siebie głosów - obniżyli bowiem poprzeczkę przyszłych działań Kongresu przeciw prezydentom" - ostrzega "Washington Post".

"Dowody w sprawie Clintona przekonały większość Amerykanów, że prezydent powinien być ukarany naganą, a nie usunięciem z urzędu. Senat, który przejmie teraz sprawę, powinien stać się forum wymierzenia prezydentowi nagany - kary proporcjonalnej do jego osobistej nieuczciwości i jego wykroczeń przeciwko prawu" - stwierdza "New York Times".

Sprawcy zamachu nadal na wolności

W 10 lat po zamachu bombowym na samolot pasażerski nad szkodkim miasteczkiem Lockerbie, w którym zginęło 270 osób, domniemani libijski sprawcy są nadal na wolności i wciąż nie wiadomo, czy ich proces się odbędzie. Wczorze 21 grudnia 1988 r. bomba rozerwała kadłub lecącego z Nowego Jorku do Londynu jumbo-jeta amerykańskich linii Pan Am. Maszyna spadła na Lockerbie - zginęły wszystkie z 259 osób znajdujących się na pokładzie i 11 ludzi na ziemi.

Prowadzone przez władze brytyjskie i amerykańskie śledztwo doprowadziło do konkluzji, że walizka z bombą, która znalazła się w luku bagażowym samolotu Pan Am, nadali na Malcie dwaj agenci libijskiego wywiadu - Abdel Basset Ali Mohamed al-Megrahi i Lamen Khalifa Fhimah. Władze Libii nie zgo-

dziły się jednak na ich ekstradycję. Wyniki śledztwa zostały uznane przez społeczność międzynarodową, co utorało drogę do ukarania Libii sankcjami za odmowę wydania domniemych zamachowców.

W 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ ogłosiła zakaz komunikacji lotniczej z Libią oraz embargo na sprzedaż broni rządowi w Trypolisie. Sankcje zaostrzono w 1993 r., zamrażając niektóre libijskie wkłady za granicą i zakazując sprzedaży Libii niektórych urządzeń do wydobywania ropy. Aż do tego roku Stany Zjednoczone i Wielka Brytania domagały się osądzenia zamachowców w Szkocji. Libia twierdziła natomiast, że zgodzi się na proces tylko w kraju nie związanym bezpośrednio z katastrofą, by zabezpieczona była obiektywność postępowania.

Irak deklaruje "strategiczne zwycięstwo"

Poniedziałkowa prasa iracka ogłosiła "strategiczne zwycięstwo" prezydenta Saddama Husajna nad amerykańsko-brytyjskim sojuszem.

W Waszyngtonie i Londynie twierdzi się natomiast, że trwająca 70 godzin operacja Pustynny Lis spełniła cel i cofnęła co najmniej o rok programy zbrojenio-we Bagdadu. Oba kraje podkreślają, iż akcje przeciwko Bagdadowi zostaną wznowione, jeśli zaistnieje taka potrzeba.

Zarówno USA jak i W.Brytania na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ będą musiały stać czoło głównym przeciwnikom operacji - Rosji, Chinom i Francji, proponującym nowe, polityczne możliwości rozwiązania kryzysu irackiego.

Iracka prasa w poniedziałkowych artykułach redakcyjnych pisze o niepowodzeniu kampanii USA i W.Brytanii, wskazując, iż naloży nie tylko nie osłabiły przywództwa Saddama Husajna, lecz wręcz przeciwnie - umocniły jego pozycję, wykazując jednocześnie heroizm narodu irackiego.

W miastach irackich w poniedziałek przystąpiono do likwidowania skutków nalożów amerykańsko-brytyjskich. Miejscowa telewizja koncentruje się przede wszystkim na prezentowaniu zdjęć obiektów cywilnych, zniszczonych w czasie ataku.

Po raz pierwszy pokazano m.in. skutki nalożów na południowoirackie miasto Basra, gdzie całkowicie zniszczony został budynek poczty głównej. Na miejscu kilkupiętrowego domu znajduje się obecnie jedynie głęboki krater.

Urodzili się ośmioraczki

W Houston w stanie Teksas przyszły na świat ośmioraczki. Pięć dziewczynek i dwóch chłopców urodziło się za pomocą cesarskiego cięcia w niedzielę rano. Ósme dziecko - dziewczynka - urodziła się 12 dni wcześniej.

Dzieci są wcześniakami. Pierwsza dziewczynka przyszła na świat 12 tygodni przed wyznaczonym terminem, a pozostałe dzieci - 10 tygodni. Wszystkie noworodki są w stanie krytycznym, ale - jak twierdzą lekarze - mają szansę przeżycia. Maluchy ważą od 308 gramów do 756 gramów i znajdują się pod respiratorem. Ich matka, Amerykanka pochodząca z Nigerii 27-letnia Nkem Chukwu, czuje się względnie dobrze.

Jest to pierwszy na świecie przypadek szczęśliwego porodu ośmioraczek.

13 lat więzienia dla dysydenta

Sąd w Pekinie skazał na 13 lat więzienia za działalność wyrotową znanego chińskiego dysydenta Xu Wenli. Poinformował o tym adwokat skazanego.

Berlinem przestępcy poukładali na torach pnie drzew i metalowe płyty, co spowodowało uszkodzenia lokomotyw.

W ostatnim czasie doszło do 15 takich incydentów. Teraz postanowiono, że Tornado będą regularnie filmować zagrożone odcinki. Dotychczasowe próby



Irakijczycy cieszą się ze "strategicznego zwycięstwa".

Fot. EPA - ELTA

Nieznana jest liczba ofiar nalożów - Irakijczycy w niedzielę mówili o "tysiącach" zabitych. Nie potwierdzają tego niezależne źródła. W samym Bagdadzie w ostatnich dniach pochowano około 70 osób.

Z informacji kół wojskowych W.Brytanii wynika, iż przeprowadzono naloży na ponad sto obiektów irackich. Władze w Bagdadzie jednak nie wznowiły w po-

niiedziałek dziennikarzom na wyjazd w rejon obiektów, które mogły być głównym celem amerykańskich i brytyjskich rakiet.

W poniedziałek wydawany w Londynie dziennik arabski "Al-Hajaj" ostrzega natomiast przed odwetowym "spiskiem terrorystów islamskich", wymierzonym przeciwko obiektom i obywatelom trzech państw - USA, W.Brytanii i Kuwejtu.

Groźba zamachu w Singapurze

W związku z informacją o podłożeniu ładunku wybuchowego ewakuowano w poniedziałek budynek Klubu Amerykańskiego w Singapurze.

Po szczegółowym przeszkaniu budynku i jego okolicy, bomby jednak nie znaleziono.

Podobne działania podjęto w ambasadzie USA w Singapurze, która w poniedziałek rano otrzymała anonimowy telefon o planowanym zamachu bombowym - także i tu nie natrafiono jednak na żaden ładunek.

W poniedziałek po południu poinformowano o zamknięciu singapurskiego Klubu do odwo-

łania. Klub Amerykański w Singapurze cieszy się olbrzymią popularnością - oprócz mieszkańców tu Amerykanów należy do niego miejscowa elita.

W amerykańskich placówkach na całym świecie od kilku dni obowiązują nadzwyczajne środki ochrony.

W poniedziałek podobne kroki wobec swych zagranicznych misji podjął Kuwejt. Wydawany w Londynie arabski dziennik "Al-Hajaj" podał w poniedziałek, iż dysponuje informacjami o "spisku ekstremistów islamskich" przeciwko obiektom i obywatelom USA, W.Brytanii i Kuwejtu.

symboliczna figurę ruchu dysydenckiego w Chinach. Za swą działalność polityczną siedział już w więzieniu od roku 1881 do 1993. Obecny wyrok jest karą za tworzenie ogólnokrajowych struktur opozycyjnej Partii Demokratycznej.

TORNADA BĘDĄ KONTROLOWAĆ TRASY KOLEJOWE

W związku z atakami na niemiecką kolej najbardziej zagrożone trasy będą kontrolowane przez samoloty rozpoznawcze Tornado.

W ostatnich dniach nieznanymi sprawcami uszkodzili szyny na kilku odcinkach, przez co doszło do wykolejenia się pociągów.

Na razie nikt nie zginął, ale dyrektor kolej niemieckich jest głęboko zaniepokojony. Przynała teraz, że od kilku tygodni jest szantażowana. Przestępcy żądają 10 milionów marek, grożąc dalszymi atakami.

W miniony weekend w Dolnej Saksonii koło Hanoweru i pod

Berlinem przestępcy poukładali na torach pnie drzew i metalowe płyty, co spowodowało uszkodzenia lokomotyw.

W ostatnim czasie doszło do 15 takich incydentów. Teraz postanowiono, że Tornado będą regularnie filmować zagrożone odcinki. Dotychczasowe próby

wypadły pomyślnie. Już od pewnego czasu odbywają się patrolowe śmigłowców policyjnych. Piloci wyposażeni są w noktowizory do nocnych obserwacji.

Ścieżka kolejowa w Niemczech liczy 38.500 kilometrów. Władze bezpieczeństwa skoncentrowały

się na trasach superszybkich pociągów Intercity Express (ICE). Tylko na odcinku ICE między Berlinem a Hanowerem od września doszło do dziesięciu różnych rodzajów aktów sabotażu na szynach.

Obecni szantażyści określają siebie mianem "Przyjaciół kolei".

Matka własne żywe dziecko spaliła w piecu

W ciągu dwóch miesięcy na Litwie zatrzymano już drugą rodzinę, która zabijała noworodków

ARESztOWANO MĘŻA I ŻONĘ

W ubiegły piątek w rejonie kłajpedzkim została zatrzymana mieszkanka wsi Kisiniiai gminy Agluonenai Danguole Kveksziene (ur. w 1966 r.).

Zatrzymana przyznała się funkcjonariuszom, że w ciągu ośmiu lat uśmierciła trzech swych noworodków. Jedno dziecko matka zakopała, a dwoje - spaliła w piecu.

W tym samym dniu zatrzymano został również mąż podejrzanej Bronius Kvekszas (ur. w 1960 r.). Przypuszcza się, że wiedział on o przestępstwach i pomagał w ich zatuszowaniu.

Rodzina Kvekszasów wychowuje 11-letniego syna i 13-letnią córkę. Przedwczoj pracownicy służby ochrony praw dziecka wywieźli oboje niepełnoletnich do domu dziecka. Stamtąd obiecała, że je zabierze siostra B. Kvekszas.

U WSPÓŁPRACOWNICY ZRODZIŁO SIĘ PODEJRZENIE

W ubiegły piątek po południu do starosty gminy Agluonenai Gintautasa Bareikisa zadzwoniła pracownik wspólnego brytyjsko-litewskiego przedsiębiorstwa "P&P Provit". Kobieta zakomunikowała, że jej współpracownica D. Kveksziene mogła zabić swoje dziecko.

W ubiegłym tygodniu D. Kveksziene chodziła jeszcze w ciąży, natomiast w bieżący poniedziałek nie było już widać ciąży. Jednakże kobieta nie mogła nie powiedzieć ani o porodzie, ani o dziecku.

Telefonująca mówiła, że tak się zdarza nie po raz pierwszy.

W PIECU ZNALEZIONO KOŚCI NOWORODKA

Starosta powiadomił o tym telefonem pełnomocnika gminy oraz dyżurnego policji. Funkcjonariusze udali się do wsi Kisiniiai i kobieta im się przyznała, że 13 grudnia urodziła dziewczynkę. D. Kveksziene twierdziła, że dziecko urodziło się martwe.

Kobieta zapewniała, że w ciągu jednego dnia ciało noworodka trzymała w domu, zaś w ubiegły poniedziałek spaliła je po powro-

cie z pracy w piecu domu mieszkalnego. Funkcjonariusze znaleźli tam resztki spalonych kości.

IZAKOPYWAŁA I PALIŁA

Wyjaśniło się, że kobieta ta spaliła już nie pierwszego noworodka. Sąsiedzi i współpracownicy twierdzą, że jeszcze dwukrotnie ciąży D. Kveksziene w dziwny sposób znikała.

Zatrzymana przyznała się, że przed ośmiu laty jednego swego noworodka zakopała do ziemi w pobliskim lesie szermiejskim, a przed pięcioma laty narodzone dziecko spaliła w palenisku kuchni polowej.

D. Kveksziene twierdzi, że wszystkie swe dzieci rodziła sama w domu, nikt jej nie pomógł. Będąc w ciąży kobieta nie zwracała się do lekarza.

Starosta dziwił się, dlaczego ludzie z otoczenia podejrzewający w ciągu ośmiu lat coś niedobrego, nikogo o tym nie zawiadomili.

PALONY NOWORODEK KRZYCZAŁ

D. Kveksziene o swych przestępstwach opowiadała konsekwentnie i szczegółowo. Mleczka jednak pytana o powody takiego swego postępowania.

Jak mówił G. Bareikis, D. Kveksziene pytana zachowywała się spokojnie, odważnie mówiła w wysoko podniesioną głowę.

Komisarz policji kryminalnej rejonu kłajpedzkiego inspektor Petras Mikalauskas mówił, że był zaskokowany, gdy D. Kveksziene spokojnie opowiadała, jak spaliła drugiego chłopczyka. Noworodek był żywy i bardzo krzyczał.

Komisarz inspektor nie odniósł wrażenia, by D. Kveksziene miała zwichniętą psychikę. Czyni ona wrażenie normalnej, dość schludnej kobiety.

MAŻ TWIERDZIŁ, ŻE O NICZYM NIE WIEDZIAŁ

Maż podejrzanej B. Kvekszas twierdził, że nic nie wiedział o



tych przestępstwach. Żona mówiła mu, że poroniła. Dla męża wystarczyło takiego wyjaśnienia.

D. Kvekszas mówił starszemu, że niezbyt dobrze żył z żoną, mało obcował i nawet zamierzał się rozwieść. We wsi mówiono, że i te dzieci nie są jego.

MAŁŻONKOWIE PRACOWALI RAZEM

Starosta gminy Agluonenai G. Bareikis twierdzi, że rodzina Kvekszasów była niczym się nie wyróżniającą rodziną wiejską. Małżonkowie pracowali w spółce przetwórstwa ryb. Mąż zarabiał około 600, D. Kveksziene - do 1000 litów. Dzieci nie były zaniebane, uczęszczały do szkoły.

Starosta nie miał żadnych doniesień, by Kvekszasowie skłonni byli do alkoholu. Jednakże siostra D. Kvekszas twierdziła, że brat z żoną dość często wypiali. Dlatego mało z nimi obcowała.

Najbliższy sąsiad Kvekszasów twierdził, że za czasów sowieckich żyli oni nieźle. Później jednak zaczęli pić, roztrwonili swoje mienie, ostatnio mieli za ledwie jedną krowę.

Kvekszasowie zawarli związek małżeński 28 września 1985 roku. Dziewczyna pochodząca spod Veivirzenai miała ukończone Kłajpedzkie Technikum Księgowości.

Alvydas ZIABKUS,
korespondent "Lietuvos rytas"

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

**ZAPRASZA
na cykl programów**

„MICKIEWICZ A MY”

W środę o godz. 21.30 -

**O NIM, O NAS,
O WILNIE**

**Sponsor programu:
Bank Przemysłowo-Handlowy S.A.**

BANK LITEWSKI PRZEDSTAWIA

NOWA MONETA WARTOŚCI 1 (JEDNEGO) LITA



AWERS

W części środkowej monety - godło Republiki Litewskiej - Pogoń. Niżej pod Pogonią rok emisji - 1998. U góry monety półkołem wokół godła Republiki Litewskiej - napis LIETUVA.

REWERS

W środkowej części monety w wypukłym okręgu - liczba 1 - ornament z lukrowanych kresiek. W części dolnej monety - napis LITAS. Wymiary monety: średnica - 22,30 mm, grubość - 2,20 mm, masa - 6,25 g.

Obrazce monety z nacięciami. Moneta wykonana jest z białego stopu miedzi i niklu.

NOWA MONETA WARTOŚCI 2 (DWA) LITÓW



AWERS

W części środkowej monety - godło Republiki Litewskiej - Pogoń. Pod nim znajduje się rok emisji monety - 1998. W części górnej monety, półkołem wokół godła Republiki Litewskiej - napis LIETUVA.

REWERS

W części środkowej monety znajduje się liczba 2, pod nią - napis LITAS. Po bokach pierścienia monety znajduje się ornament w postaci grupy lukrowanych kresiek.

Wymiary monety: średnica - 25,00 mm, grubość - 2,20 mm, masa - 7,50 g. Obrazce monety jest podzielone na pięć sektorów z nacięciami, które dzielą równie odstępy. Część środkowa monety jest wykonana z białego stopu miedzi i niklu, część zewnętrzna (pierścienia monety) - z miedzi koloru złota, stopu aluminium i niklu.

NOWA MONETA WARTOŚCI 5 (PIĘĆ) LITÓW



AWERS

W części środkowej monety - godło Republiki Litewskiej - Pogoń. Pod nim widnieje rok emisji monety - 1998. W części górnej monety - półkołem wokół godła Republiki Litewskiej - napis LIETUVA.

REWERS

W części środkowej monety jest liczba 5, pod nią - napis - LITAS. Na części zewnętrznej (pierścieniu) monety jest ornament - grupy trzech lukrowanych kresiek, położonych w jednakowych odstępach.

Wymiary monety: średnica - 27,50 mm, grubość - 2,35 mm, masa - 10,10 g. Na obrzeżu monety - napis - PENKI LITAI, który się powtarza dwa razy. Część środkowa (różn) monety wykonana jest z miedzi koloru złota, ze stopu aluminium i niklu, część zewnętrzna (pierścienia) monety - z białego stopu miedzi i niklu.

Autorzy monet: Antanas Žukauskas i Arvydas Každailis.

Monety wybito w Mennicy Litewskiej.

Monety wejdą do obiegu od dnia 21 grudnia 1998 r.

(Zam. 712)

W okresie świąt będzie więcej pociągów

Spółka akcyjna specjalnego przeznaczenia "Lietuvos geležinkeliai" donosiła ELTA, że w dniach świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku do przewozu będzie więcej pociągów i dłuższe ich zestawy.

Już od 21 i 22 grudnia dłuższe są zestawy pociągów "Baltijos" i "Pajuryjs", jadących z Wilna do Kłajpedy. 23 grudnia do Kłajpedy uda się aż sześć dodatkowych wagonów, do Mažeikiai - 3 wagony. Dłuższe zestawy pociągów pojadą również 24 grudnia do Kłajpedy, Możejki, Szawel.

Dodatkowo o jeden wagon będzie dłuższy pociąg do Kaliningradu. 25 grudnia do Kłajpedy dodatkowo pojedzie 5 wagonów. W dniach 25 i 27 grudnia do przewiezienia pasażerów z Kłajpedy do stolicy będzie sformowany zestaw z 17 wagonów. W przeddzień Nowego Roku, 31 grudnia dłuższe pociągi pojadą do Kłajpedy, Możejki, Szawel i Szestoków.

Po świątkach noworocznych, 2 i 3 stycznia do wymienionych miast pojadą pociągi pasażerskie mające również sporo dodatko-

wych wagonów.

Poza tym w dniach 24, 25 i 31 grudnia dłuższe będą zestawy pociągów dieslowych.

25 grudnia dodatkowy pociąg uda się z Szawel do Pagięgi, Radwiliszek, z Wilna do Uciany.

Jednakże 25 grudnia i 1 stycznia do Skuodasu i Szilute z Kłajpedy nie pojadą pociągi nr 712/713 i nr 573/732. W powyższych dniach nie pojadą niektóre pociągi do Druskiemki, Marcinkoni, Kieny, Kibart, Mariampolu, Trok.

(ELTA)

Ustawa Republiki Litewskiej O uzupełnieniu i nowelizacji artykułów 4, 5, 9 ustawy o emeryturach państwowych

9 czerwca 1998 r., nr VIII-771

(Dz. U., 1994, nr 101-2018; 1995, nr 102-2282; 1997, nr 104-2622, nr 115-2911)

Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 4

Uzupełnić artykuł 4 częścią 4:
„Prawo otrzymania emerytury państwowej pierwszego stopnia w trybie określonym przez niniejszą ustawę mają sygnatariusze Aktu Niepodległości Litwy”.

Artykuł 2. Uzupełnienie artykułu 5

1. Uzupełnić artykuł 5 nową częścią 5:

„Emeryturę państwową pierwszego stopnia sygnatariuszom Aktu Niepodległości Litwy

na wniosek komisji ds. przyznawania emerytur państwowych Republiki Litewskiej pierwszego i drugiego stopnia przyznaje rząd, nie ograniczając przyznawania emerytur państwowych pierwszego stopnia liczbą lat kalendarzowych”.

2. Byłą część 5 uważać za część 6.

Artykuł 3. Uzupełnienie i nowelizacja części 2 artykułu 9

W drugim zdaniu części 2 artykułu 9 po słowach „zgodnie” wpisać liczby i słowa „częścią czwartą artykułu 4 i”, wykreślić słowa „lub drugiego” i „lub zostaniu inwalidą” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„W razie śmierci odbiorcy emerytury państwowej pierwsze-

go lub drugiego stopnia, przyznaje się państwową rentę sierocą i wdowią tym osobom, na takich samych warunkach i w częściach emerytury przysługującej odbiorcy, jak wskazuje się w artykułach ustawy o państwowych emeryturach ubezpieczenia społecznych, regulujących państwową rentę sierocę i wdowie z tytułu ubezpieczenia społecznych. Przepis ten

stosuje się również w razie śmierci osoby, która zgodnie z częścią czwartą artykułu 4 i artykułem 7 niniejszej ustawy byłaby uprawniona do otrzymania emerytury państwowej pierwszego stopnia jako mającej osiągnięty wiek uprawniający do emerytury z tytułu starości”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 649)

Ustawa Republiki Litewskiej O uzupełnieniu artykułami 468¹, 468², 468³, 469¹, 469² i nowelizacji artykułu 469 Kodeksu Cywilnego

11 czerwca 1998 r., nr VIII-780

(Dz. U., 1964, nr 19-138; 1994, nr 44-805, nr 91-1765; 1995, nr 59-1467; 1997, nr 17-363)

Artykuł 1. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 468¹

Uzupełnić Kodeks artykułem 468¹:

„Artykuł 468¹. Wkład

Wkład - to suma pieniędzy, znajdująca się na koncie otwartym w banku lub innej instytucji kredytowej zgodnie z umową o wkładzie, przechowaniu wkładu lub koncie bankowym.

Za wkładce uważa się jedną lub kilka osób, które zgodnie z umową o wkładzie lub koncie bankowym mają prawo rozszerezenia do środków znajdujących się na otwartym im koncie, jak też jedną lub kilka osób, mających umieszczoną na przechowanie sumę pieniędzy zgodnie z umową o przechowaniu wkładu.

Wkładca, pragnąc zawrzeć umowę o wkładzie, o przechowaniu wkładu lub koncie bankowym, składa w banku lub innej instytucji kredytowej podanie na piśmie albo innym sposobem wyraża chęć zawarcia umowy o wkładzie, o przechowaniu wkładu lub koncie bankowym. Bank lub inna instytucja kredytowa mają prawo zawrzeć umowę o wkładzie, przechowaniu wkładu lub koncie bankowym i otworzyć konto wyłącznie osobie o ustalonej tożsamości.

Bank lub inna instytucja kredytowa nie mają prawa kontrolowania, jak wykorzystywane są środki znajdujące się na koncie wkładcy i jak nimi się dysponuje, czy są ustalone inne ograniczenia wykorzystywania środków i dysponowania nimi, z wyjątkiem przypadków określonych w umowie i (lub) ustawach.

Bank lub inna instytucja kredytowa powinny zagwarantować tajność konta. Bank lub inna instytucja kredytowa nie mają prawa bez zgody wkładcy udzielać informacji o wkładzie, środkach znajdujących się na jego koncie

i operacjach wykonywanych na zlecenie wkładcy, z wyjątkiem przypadków, określonych w ustawach.

Odmowa banku lub innej instytucji kredytowej w sprawie zawarcia umowy o wkładzie, przechowaniu wkładów lub koncie bankowym i otwarcia konta w przypadkach nie przewidzianych przez ustawy lub bank czy inne instytucje kredytowe może być kwestionowana w trybie sądowym”.

Artykuł 2. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 468²

Uzupełnić Kodeks artykułem 468²:

„Artykuł 468². Pojęcie umowy o wkładzie

Wkładca umową o wkładzie przekazuje na własność banku lub innej instytucji kredytowej pieniądze na konto otwarte na swe imię, natomiast bank lub inna instytucja kredytowa zobowiązuje się do zwrócenia takiej samej sumy pieniędzy i wypłacenia procentów na warunkach i w terminach określonych w umowie”.

Artykuł 3. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 468³

Uzupełnić Kodeks artykułem 468³:

„Artykuł 468³. Pojęcie umowy o przechowaniu wkładu

Umową o przechowaniu wkładu bank lub inna instytucja kredytowa, które przyjęły od wkładcy pieniądze na otwarte na jego imię konto, zobowiązują się do zachowania sumy pieniędzy znajdujących się na koncie wkładcy i zwrócenia jej na warunkach i w terminach zastrzeżonych w umowie, natomiast wkładca zobowiązuje się zapłacić bankowi lub innej instytucji

kredytowej wynagrodzenie za przechowanie oraz odebrać przekazane na przechowanie pieniądze w terminie określonym w umowie.

W umowie o przechowaniu wkładu powinien być przewidziany tryb dalszego użytkowania środków, które nie zostały odebrane na warunkach i w terminie zastrzeżonych w umowie.

Bank lub inna instytucja kredytowa nie mają prawa dysponowania pieniędzmi przekazanymi jej zgodnie z umową o przechowaniu wkładu.

Wobec przyjętych na przechowanie wkładów nie może być stosowana egzekucja na podstawie powinności banku lub innej instytucji kredytowej, które przyjęły te wkłady”.

Artykuł 4. Nowelizacja artykułu 469

Znowelizować artykuł 469 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 469. Pojęcie umowy o koncie bankowym

Umową o koncie bankowym bank lub inna instytucja kredytowa zobowiązują się przyjąć i zaliczyć na otwarte konto wkładcy otrzymane w imieniu wkładcy sumy pieniędzy, wykonywać zlecenia wkładcy dotyczące środków, znajdujących się na jego koncie, przeprowadzać inne przewidziane w umowie operacje, natomiast wkładca zobowiązuje się zapłacić bankowi lub innej instytucji kredytowej przewidziane w umowie wynagrodzenie za usługi w zakresie prowadzenia konta.

Bank lub inna instytucja kredytowa mają prawo dysponowania pieniędzmi znajdującymi się na koncie otwartym zgod-

nie z umową o koncie bankowym i jeśli w umowie nie przewidziano inaczej, to za dysponowanie znajdującymi się na koncie pieniędzmi wypłacać przewidzianą w zawartej z wkładcą umowie sumę pieniędzy (procenty)”.

Artykuł 5. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 469¹

Uzupełnić Kodeks artykułem 469¹:

„Artykuł 469¹. Forma i istotne warunki umów o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym

Umowy o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym sporządzane są w zwykłej formie pisemnej. Jeśli nie przestrzega się formy pisemnej, to umowy o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym są nieważne.

Umowę o wkładzie uważa się za sporządzoną w formie pisemnej również w tych przypadkach, jeśli przyjęcie wkładu potwierdza się wydaną wkładcy książeczką oszczędnościową lub certyfikatem wkładu. W takim przypadku w książeczce oszczędnościowej i (lub) certyfikacie wkładu powinny być wskazane warunki umowy o wkładzie.

W umowach o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym powinien być określony tryb zmieniania warunków umowy i rozwiązania umowy. Warunki umów, które dają bankowi lub innej instytucji kredytowej prawo jednostronnego zmieniania warunków umowy lub odbierają wkładcy prawo określonego poprzednio w umowie terminu rozwiązania umowy i odebrania wkładu, są

nieważne”.

Artykuł 6. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 469²

Uzupełnić Kodeks artykułem 469²:

„Artykuł 469². Wkład na korzyść innej osoby

Umowa o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym może być zawartą i konto otwarte na korzyść innej osoby. Jeśli w umowie nie przewidziano inaczej, to osoba, na której korzyść otwarto konto, uzyskuje uprawnienia wkładcy zgodnie z zawartą na jego korzyść umową odtąd, gdy zwraca się do banku lub innej instytucji kredytowej z żądaniem, uzasadnionym umową zawartą na jego korzyść albo innym sposobem wyraża bankowi lub innej instytucji kredytowej swoją wolę użytkowania praw, jakie daje umowa zawarta na jego korzyść.

Umowa o wkładzie, przechowaniu wkładu i koncie bankowym, zawarta na korzyść osoby zmarłej lub w ogóle nieobecnej w chwili zawierania umowy, jest nieważna.

Dopóki osoba, na której korzyść została zawarta umowa, nie wyrazi bankowi lub innej instytucji kredytowej swej woli w sprawie korzystania z praw wkładcy, z uprawnien wkładcy ma prawo korzystać osoba, która zawarła umowę”.

Artykuł 7. Tryb wejścia ustawy w życie

Ustawa o uzupełnieniu artykułami 468¹, 468², 468³, 469¹, 469² i nowelizacji artykułu 469 Kodeksu Cywilnego wchodzi w życie od 1 września 1998 r.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 682)

Bez komentarza

Potrzebna tylko chęć

- Czytelnicy znają jak gdyby dwa stowarzyszenia "Vilnii" - wileńskie i kowieńskie. Czym one się różni i jakie jest ich podobieństwo?

- Między tymi organizacjami nie ma żadnej różnicy, gdyż stanowią jedną całość. Jest jedno stowarzyszenie "Vilnija" (jego ośrodek mieści się w Wilnie) posiadające 13 oddziałów. Oddział kowieński - to jeden z nich. Terenem działalności centralnego oddziału stowarzyszenia "Vilnija" jest rejon wileński, natomiast kowieńskim nie robi różnicy czy mają jechać 100, czy 150 km. Otagujemy zatem opiekę rejon solecznicki.

- 5 grudnia oddział kowieński stowarzyszenia "Vilnija" obchodził swój jubileusz 10-lecia. Jakimi dokonaniem może się poszczycić?

- Głównym naszym celem jest skompensowanie temu regionowi krzywd wyrządzonych przez historię, a także rozwinięcie jego kultury, zbieranie folkloru, hydronimów, toponimów. Podstawową zasadą stowarzyszenia - prawda.

Wcześniej kiedy ruch Sajudis był silny, działające razem z grupami przedsiębiorstw należa-

cych do Sajudisu, otrzymywaliśmy duże poparcie - transport, książki, żywność itd. Obecnie wszystkie przedsiębiorstwa albo już zbankrutowały lub ledwie ciąpią i nie mogą nas wspierać.

W owym czasie pracowaliśmy w przedsiębiorstwie "Kauno vandenys", które obecnie również nie może nas poprzeć, ponieważ jest nierentowne. Wszelkie poczynania finansujemy z własnej kieszeni. Z takimi pieniędzmi wiele się nie zdiada, dlatego całą pracę skierowaliśmy na odbudowę szkół litewskich. Cieszy, że obecnie w rejonie solecznickim jest już 26 szkół litewskich. Każda szkoła została wywalczona oddzielnie! Niedawno toczyła się "wojna" o Turgiele. Jedynie dzięki dużym wysiłkom udało się otworzyć tam szkołę podstawową. Pierwsza linia "naszego frontu", gdzie są szkoły litewskie - to Biała Waka (szkoła średnia), Jaszuny (podstawowa i średnia), Turgiele (podstawowa), Taboryszki (podstawowa), Kamionka (podstawowa).

Na Litwie trwa obecnie reforma szkół. Nowo założone szkoły litewskie w rejonach solecznickim i wileńskim na razie nie

są reformowane. Dlatego też podstawowym zadaniem jest nie zakładanie jak największej szkół, lecz optymalizowanie ich sieci: należy przemyśleć i rozstrzygnąć kwestie związane z dalszą nauką dzieci, dożenieniem ich i inne. Poza tym niekoniernie jest bezwzględnie nabywać nowe budynki, remontować je - początkowo szkoły litewskie czy polskie oraz rosyjskie mogłyby się dzielić posiadanymi lokalami, tak jak jest w Dziewieniszkach.

- Czym na Wileńszczyźnie wyróżnia się rejon solecznicki i jakie są z nim stosunki kowieńskiej "Vilnii"?

- W rejonie solecznickim, mówiąc prawdę, nie ma Polaków. Tam mieszkają "tutejsi" - ludzie miejscowi mówiący białorusko-litewskiego. Polakami, być może, są tylko nauczyciele, dlatego zarówno w szkole litewskiej, jak też polskiej dziecko tamtejsze spotyka się z niezwykłym otoczeniem i mową. Dzieci nie umieją zarówno po polsku, jak i po litewsku. I nie trzeba ich polonizować. Rejon solecznicki tym się różni od rejonu wileńskiego, gdzie szczególnie w Wil-

nie, Mejszagole mieszkają autentyczni Polacy. Naturalnie, że samorządy obu tych rejonów pracują wspólnie, tylko taktyka ich jest różna. W rejonie solecznickim nie panuje duch polskości, jest wnoszony tylko z zewnątrz.

Oddział kowieński "Vilnii" zrzesza ponad 20 członków (tytuł jest litewskich szkół w rejonie). Część tych ludzi w latach międzywojennych mieszkała na okupowanej przez Polaków Wileńszczyźnie, czują oni jak ważna jest nasza działalność. Co najmniej cztery razy do roku obowiązkowo udajemy się do szkół, którym patronujemy: na inaugurację roku szkolnego, w okresie świąt Bożonarodzeniowych i Noworocznych, na Zapusty i na zakończenie roku szkolnego. Faktycznie teraz należałoby gratulować nie tyle stowarzyszeniu "Vilnija", które niewiele może zdziałać, ile administracji naczelnika powiatu wileńskiego, gdyż w ciągu ostatnich lat dokonała ona bardzo wiele. Ludzie pracujący w powiecie dowiedli, że wszystkie kwestie można rozstrzygnąć - potrzebna jest tylko chęć. Na Litwie nie ma problemu Polaków, tylko Litwini nie zawsze rozumieją spraw Wileńszczyzny.

- Kto popiera waszą działalność?

- Przez cały czas popierali nas Litwini zagranicą, teraz, gdy nie

mamy innego wsparcia, ofiarowane przez nich finanse stanowią nasze jedyne środki. To - Związek Litwinów, wychodźców z Wileńszczyzny (prezes Bronius Saplys), dziekan wydziału pielęgniarstwa kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego Arvydas Szeszkeviczius, który jeździ za granicę, odwiedza wspólnoty Litwinów, gdzie wygłasza odczyty o Litwie, Wileńszczyźnie, sytuacji szkół w nich, zbiera daty i rozdaje je w rejonie solecznickim. Dzięki jego staraniom w sanatorium podkowieńskim stale się leczą dzieci z rejonu solecznickiego, zarówno chore, jak i bezdomne.

Bardzo dobre są nasze stosunki z władzami miasta Kowna. Nie otrzymujemy od nich wsparcia pieniężnego, lecz wypożyczają autobus, sale. W sprawie szkoły w Turgielach rada miasta Kowna wysłała pismo do przewodniczącego Sejmu, premiera, ministra oświaty i nauki. Po powstaniu powiatu wileńskiego wszystko stało się o wiele prostsze. Naczelnik powiatu Alis Vidunas, profesor Zigmantas Zinkevicius i inni dowiedli, że wszystko można rozstrzygnąć.

Alfonsas PETRUKVICIUS, przewodniczący oddziału kowieńskiego stowarzyszenia "Vilnija" "Vilniaus balsas"

WTOREK, 22 GRUDNIA



6.30 - Dzień dobry. 8.05 - Film anim. 14.30 - S. "Rodzina Falerów". 15.00 - Czas twórczości. 15.30 - "Dla tych, co w domu". 15.55 - Rozmowy w kółku. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. "Niespokojne gimnazjum". 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Telekatalog. 17.45 - Wiadomości. 18.00 - S. "Rodzina Falerów". 18.35 - Rzeczniostwo. 18.45 - Gra B. Dvarionas. 18.55 - Film dok. 19.30 - Panorama. 20.00 - Perlas. 20.05 - Klub prasowy. 21.00 - Film dok. o Watykanie. 22.00 - "Nostalgia". 22.35 - "Eta". 23.00 - Wiadomości.



6.15 - TV shop. 6.30 - Kolor poranne. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słonecznik wybrzeża". 9.45 - S. anim. 10.10 - TV shop. 10.40 - S. "Bogaczka". 11.25 - Babie lato. 12.20 - Od... do. 12.45 - Niwy. 13.10 - S. "Gorączka młodości". 13.55 - S. "To ci rodzinka". 14.35 - TV shop. 14.50 - S. "Marisol". 15.20 - S. "Koli". 16.10 - S. "Gorączka młodości". 16.55 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Bogaczka". 18.10 - S. "Słonecznik wybrzeża". 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "1930". 20.00 - Dziennik publ. 21.00 - Film krym. 22.00 - Wiadomości z Hollywood. 22.30 - "2230". 22.45 - S. "Zainfil". 23.45 - Film "W imię prawa". 24.00 - Film "Nowy Orlean".



6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kręci". 7.45 - S. "Zawsze będę cię kochać". 8.30 - S. "Oszustwa".

9.15 - S. "Siódme niebo". 10.00 - Walka show. 10.45 - Rowerowe show. 11.10 - S. "Był raz złodziej". 12.00 - Przegląd krym. 12.30 - Uwaga! 13.00 - Telegra. 14.00 - S. "Przygody Sindbada". 15.00 - Najlepsze piosenki "Puka". 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kręci". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Zawsze będę cię kochać". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. "Komisarz Rex". 21.00 - S. "Odcinek szybkości". 22.00 - Pod innym kątem. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Projekt zmniejszenia szkodziwości narkotyków. 23.05 - S. "Telefon zabójstwa". 23.55 - 6.15 DW.



6.35 - Film anim. 7.00 - ZTV. 7.45 - TV show. 8.00 - S. "Maria Izabella". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczysci i dzielnici". 10.25 - VRS kamera. 10.50 - Gra muzyczna. 11.20 - Humor. 11.40 - S. "Aif". 12.05 - S. "Wilki powietrzni". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - TV shop. 14.15 - ZTV. 15.00 - S. "Katti i Dog". 15.25 - Film dok. 16.10 - S. "Druga strona miłości". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczysci i dzielnici". 18.05 - Loteria. 18.10 - S. "Maria Izabella". 19.00 - Wiadomości. 19.30 - "Euromisja". 20.00 - S. "Walker, Ranger Tekstas". 21.00 - Telewizja "Lietuvos rytas". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Lekyjki demokracji. 22.15 - Film detektyw. 23.00 - S. "Szpital polowy". 23.30 - ZTV.



8.15 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - Sezon zimowy. 8.30 - Telefon 23 55 60. 9.15 - Na spotkanie Nowego Roku. 9.25 - Teatr. 10.20 - Dziękuję za za-

kup. 10.30 - Katastrofy i wojny tygodnia. 11.00 - Wiadomości z Moskwy. 11.10 - Film fab. "Drogę Epos". 13.00 - Wiadomości z Moskwy. 13.10 - Dziękuję za zakup. 13.20 - Kanał muz. 13.55 - Ci, którzy. 14.10 - Sezon zimowy. 14.20 - W świecie ludzi. 14.55 - Na spotkanie Nowego Roku. 15.05 - Podobą się - oglądaj. 15.10 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Wiadomości z Moskwy. 16.20 - Podobą się - oglądaj. 16.30 - Koncert. 17.30 - Serial "Gracie w opałach". 18.00 - Wiadomości z Wilna. 18.15 - Sezon zimowy. 18.30 - Show A. Krupienina. 19.30 - Wiadomości z Moskwy. 20.00 - Stolica. 20.20 - NYCOMET za leca na wzmożnienie kości. 20.25 - Na spotkanie Nowego Roku. 20.35 - W świecie ludzi. 21.05 - Humor. 21.35 - Patrol drogowy. 21.50 - Wiadomości z Moskwy. 22.00 - Wiadomości z Wilna. 22.15 - Film fab. "Bieg z przeszkodami". 23.55 - Kanał muz.



16.30 - Program telewizji regionalnych. 17.00 - S. "Moja druga mama". 17.50 - Wstap. 17.55 - "Puls Wilna". 18.05 - Kalendarz zniżek. 18.15 - Nowości. "Terytorium". 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Moja druga mama". 20.00 - Program telewizji regionalnych. 20.30 - Wstap. 20.35 - Film fab. "Dom, który zbudował Swift". 22.15 - Kalendarz zniżek. 22.25 - Puls Wilna. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.45 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.55 - Wiadomości. 7.15 - S. "Okrutny anioł". 9.05 - Panorama śmiechu. 9.50 - Biblio-

teka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Nowe przygody Sindbada". 13.50 - Szczegółowa okazja. 14.55 - "Do lat 16 i więcej". 15.00 - S. "Okrutny anioł". 16.15 - Telegra. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Temat. 17.45 - S. "Ulice rozbitych latarni". 18.45 - Dobranoc. 19.00 - Czas. 19.50 - Komedia "Woźnica powietrza". 21.15 - "Tajemnice Paryża". 22.10 - Cichy dom.



14.15 - Bajeczne popołudnie. 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 15.35 - Film dok. 15.55 - Wieża. 16.20 - Komputer. 16.35 - Monstrum. Portret Stalina malowany krwią. "Ostatnie imperium". 17.30 - Oddział dyżurny. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 18.35 - Drobnostki. 18.45 - Anclage. 19.20 - "Szukam ciebie". 20.55 - S. "Czynnik PSI". 21.45 - Oddział dyżurny.

TVPOLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dziecko, troski i radości. 7.45 - Dom - magazyn poradnikowy. 8.05 - Południk 19ty. 8.30 - "Mała Księżniczka". serial anim. prod. angiel. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Mówi się. 9.30 - "Piekło i niebo". film fab. prod. polskiej. 11.00 - Danie na weekend. 11.10 - Kraina śmiechu. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Tydzień Prezydenta. 12.30 - "Klan". serial prod. polskiej. 12.55 - Auto-Moto-Klub. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.30 - Swoi. 14.00 - "Królowa złodziei". 14.45 - Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Oto Polska. 16.00 - "Klan" - serial prod. polskiej. 16.30 -

"Panna z moką głową" - serial dla młodych widzów. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 17.35 - Sport z satelity. 18.15 - Tata, a Marcin powiedział. 18.20 - Sport z satelity. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - "Królewskie sny" - serial histor. prod. polskiej. 21.10 - Liga Przebojów. 22.05 - Wieczór reporterski. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - Z Polski rodem. 23.20 - Uroczysty Jubileuszowy Koncert Chóru Politechniki Szczecińskiej. 0.25 - Magazyn parlamentarny. 0.45 - Powitanie widzów amerykań. 0.50 - Ferdynand wspaniały. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - Obok nas. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - "Królewskie sny" - serial histor. prod. polskiej. 4.10 - Liga przebojów. 5.05 - Sport z satelity. 5.35 - "Klan" - serial prod. polskiej. 6.00 - Z Polski rodem. 6.15 - Liga przebojów. 6.40 - Zaproszenie - program krajoznawczy.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstaje? - program poranny. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - "Garfield" - serial anim. dla dzieci. 8.30 - "Grom w rajju" - amerykań. serial sensac. 9.30 - "Zar młodości" - kanad. serial fabularny. 10.30 - "Na południe" - kanad. serial sensac. 11.30 - "Baza Pensacola" - USA. 12.30 - "Życie jak poker" - polska telenowela. 13.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 14.00 - Link Journal - magazyn mody. 14.30 - "Mada" - gra-zabawa. 15.00 - "Mada" - serial anim. dla dzieci. 15.25 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 15.50 - Michael Logozzo gorąco poleca. 16.00

- Informacje. 16.15 - Sto procent dla 100: gra-zabawa. 16.45 - "Na południe" - kanad. serial sensac. 17.40 - "Świat według Bunchy" - amerykań. serial komed. 18.10 - "Perla" - amerykań. serial komed. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - "Grom w rajju" - amerykań. serial sensac. 20.00 - "13 posterunek" - polski serial komed. 20.30 - "Miodowe lata" - polski serial komed. 21.00 - "Aspen Extreme", USA (1993). 23.10 - Wyniki losowania LOTTO. 23.15 - Informacje i biznes informacji. 23.30 - Pogoda z Coldrexem. 23.35 - Polityczne graffiti. 23.45 - "Życie jak poker" - polska telenowela. 0.15 - Motowiadomości. 0.45 - Muzyka na bis.

RTL7

6.20 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 6.45 - "Na zawsze" - serial obycz. 7.30 - Odjazdowe kreskówki. 8.40 - "Świat pana trenera" - serial komed. 9.05 - "Dziwczyna z komputera" - serial komed. 9.30 - "Sunset Beach" - serial USA. 10.15 - "Johny Beks" - komedia USA. (1990). 11.45 - "Głos serca" - melodramat bryt. (1990). 13.00 - Teleshopping. 14.15 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 14.40 - Podaj dalej - teleturniej. 15.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - "Dziwczyna z komputera" - serial komed. 17.10 - "Sliders" - serial fantast.-nauk. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - "Strona tytułowa" - komedia USA (1974). 21.55 - Wieczór z wampirem - talk-show. 23.05 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.20 - "Mówią, że miłość jest ślepa" - film gangst. USA (1993).

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Pogoda

Mróz, bez opadów...

Dziś na Litwie zachmurzenie, bez opadów, gołoledź. Wiatr północno-zachodni, 5-10 m/s. Temperatura w nocy - 6-11, w dzień 2-7 stopni mrozu.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 6-8, w dzień 4-6 stopni mrozu.

23 grudnia bez opadów. Temperatura w nocy 7-12, lokalnie do - 17, w dzień 2-7 stopni mrozu.

24 grudnia opady śniegu, temperatura w nocy 6-11, w dzień 0-5 stopni mrozu.

DLA DOROSŁYCH

I DZIECI

Po cenach producentów litewskich wyrobów cukierniczych sprzedajemy

BOŻO-NARODZENIOWE PREZENTY

„Osterna i KO”,
Antakalnio 73, Vilnius,
tel. (22) 70-91-09.

(Zam. 667)

ŚWIĘTY MIKOŁAJ ZAWITA
DO DOMU, DO FIRMY.
Radosne chwile utrwalamy
na zdjęciach.

Tel. 47-52-26, 8-286 08802.
(Zam. 710)

AMFOLOTEMI:

TURCJA BULGARIA



1. Podróże poznawcze po Europie:
Czechy, Węgry, Francja, Włochy,
Holandia, Austria, Niemcy itd.

2. Wypoczynek nad jeziorami w
Litwie.

3. Zalatwiamy dokumenty na
otrzymanie wizy.

Naugarduko 36, Vilnius,
tel. 26-08-36, 23-94-34

Księgowa poszukuje pracy.
Tel. (8-238)28124 (wieczo-
rem). (Zam. D-918)

Stolarz, malarz, specjalista
wykładania kafelek oraz prac
wykańczarskich.

Tel. 48-28-77, 47-66-66.
(Zam. D-919)

Kobieta poszukuje pracy
przy dziecku.

Tel. 70-42-33. (Zam. D-920)

Kursy komputerowe dla
początkujących.

Tel. 61-15-16. (Zam. D-923)

VILNIUS PROCHMAS



Fachowo

CZYŚCIMY

Wykładziny, dywany
oraz miękkie meble

Vilnius (22) 67 64 19
Klajpėda (26) 219 219

SPRZEDAJEMY

różnego rodzaju

benzynę i oleje napędowe.

Dostarczamy.

Vilnius, tel. (8-22) 48 15 98,
48 17 29,

Tel. kom. (8-299) 4 83 29.
(Zam. 688)

Firma sprzedaje ciągniki mar-
ki MTZ, ładowarki traktorowe,
koparki JUMZ, BOREKS, KAR-
PATEC i in., opony do ciągników,
urządzenia do sprzątania ulic.
Vilnius: 61 11 18, 61 25 02.
(Zam. 675)

„Kibirsktis” naprawia lo-
dówki w Wilnie i w okolicach.
Tel. 72-15-40. (Zam. 601)

Sprzedajemy drwa jodłowe
i świerkowe (12-18 Lt za m³).
Możemy dostarczyć.

Tel. 51-42-98, 47-36-61.
(Zam. 640)

Firma „Vilnius Prochmas” zaprasza do współpracy
komunikatywnych pań i pa-
nów.

Vilnius, tel.: 67-64-19.
(Zam. 719)

Odnawiamy miękkie meble.

Tel. 73-54-87.
(Zam. D-924)

Gabinet stomatologiczny

„BEATA”

Leczymy i protezujemy uzę-
bienie dorosłych i dzieci z zasto-
sowaniem nowoczesnego sprzę-
tu. Ceny dostępne. Konsultuje-
my bezpłatnie.

Wiłno, ul. Pylimo 63
(naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.

(Zam. 564)

Gabinet stomatologiczny

„SIMENA”

Leczymy i protezujemy uzę-
bienie dorosłych i dzieci z pomo-
cą nowoczesnego sprzętu z zasto-
sowaniem najnowszych materia-
łów. Konsultujemy
bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Vilnius, Olandu 54a,
tel. 25-48-39.

Autobusy nr 34 i 44, przy-
stank „Połocko”. (Zam. 301)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie

na ul. Smello 4, Antokol
(przy Ambasadzie RP).

Tel. 67-37-86, (8-299)
36574. (Zam. 709)

ZSA „STIMEKSA”

Kuzbaski węgiel
najwyższej jakości
295 Lt/t.

Możemy zapewnić
dostawę.

ul. Titnago 78, Vilnius.
Tel. 64-20-60, 64-25-01
(Zam. 555)

Przedsiębiorstwo
personalne
G. KAMINSKASA



wykonuje

kamiennie pomniki

po przystępnej cenie,
zapewnia wysoką jakość.

Laisves pr.1 (obok Policji
Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913
(po godz. 19), kom. (8-287)
30843. (Zam. 512)

Wyrazy głębokiego współczucia

Józefowi KWIATKOWSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca

składa Centrum

Kultury Polskiej na Litwie
im. St. Moniuszki



Podzielamy ból i smutek
Józefa KWIATKOWSKIEGO
z powodu utraty
ukochanego Ojca.



Członkowie Stowarzyszenia
Polskiej Macierzy Szkolnej
ze Szkoły Średniej w Mickunach

Wyrazy szczerzego współczucia

Józefowi KWIATKOWSKIEMU

z powodu śmierci
ukochanego Ojca

składają nauczyciele

z Wileńskiego, z
członkowie kursów w Gdańsku



Wyrazy serdecznego współczucia prezesowi
Stowarzyszenia Nauczycieli
Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

Józefowi KWIATKOWSKIEMU
z powodu śmierci
ukochanego Ojca.

Wileński Rejonowy
Wydział Oświaty



Wyrazy głębokiego współczucia

prezesowi Stowarzyszenia Nauczycieli

Szkół Polskich na Litwie
„Macierz Szkolna”

Józefowi KWIATKOWSKIEMU
z powodu zgonu Ojca.

Szkoła Średnia im. Wł. Syromkili



KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy
redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew
Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia -
Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04),
kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64),
praworządność, zdrowie - Irena Litwin (tel. 42-79-64), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-72-78),
fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), reklama - Irena Lipska (tel. 42-69-63),
korespondent rejonu solecznickiego - Teresa Ratkiewicz-Suchocka (tel. 8-250-56264),
korespondent rejonu święciańskiego - Zenon Samulewicz (tel. 8-217-54843).

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników
zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Irena
LITWIN